POGODA
Dzisiaj duze zachmurzenie, możliwość deszczu i przelotnych burz, najwyższa temperatura do 83 F (28 C), wiatry południowo-wchodnie z prędkością od 10 do 15 mil na godz. (16 do 24 km na godz.).
Jutro częściowe rozpogodzenie, najwyższa temperatura do 83 F (28 C).
Wschód słońca o godzinie 5:18 rano, zachód o godz. 8:29 wiecz.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj poniedziałek, 28 czerwca — Ireneusza i Leona.
Jutro wtorek, 29 czerwca — Piotra i Pawła.
Pojutrze środa, 30 czerwca — Lucyny i Emilii.

No. 124 Rok (Vol.) LXXV | CHICAGO, IL, Poniedziałek, 28 Czerwca (June 28), 1982 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

SHULTZ ZAJMIE MIEJSCE HAIG'A

Izrael Żąda Kapitulacji PLO

Kłopotliwy Więzień

'Więziennictwo nasze ma nadal pecha. Zatrzymamy rok temu, z narkotykami wartości miliona dolarów, obywatel hinduski odmawiał jedzenia i nie chciał powiedzieć dlaczego w żadnym innym języku oprócz urdu, którego znajomość nie jest wymagana od funkcjonariuszy zakładów karnych. Na migi dawał do zrozumienia, że ma apetyt na baraninę, a tymczasem żywiono go środkami farmakologicznymi. Łatwiej było jednak Hindusa wypuścić niż zdobyć baraninę, wobec tego kłopotliwiego więźnia zwolniono po roku. Gdyby za czasów Gierka nie położono owczarstwa, mielibyśmy jednego więźnia więcej". ("Polityka" — Warszawa).

Strajk Kolejarzy w W. Brytanii

Londyn (UPI) — Po raz pierwszy od roku 1955 nastąpiło całkowite sparaliżowanie komunikacji kolejowej w Wielkiej Brytanii. Kolejarze angielscy domagający się podwyżki uposażeń odrzucili żądania o wykazanie większej wydajności pracy.

Mieszkancy Londynu cierpią także z powodu trwającego drugi już tydzień z kolei strajku pracowników kolejek podziemnych. Jest to pierwszy od 1926 r. wypadek, że doszło tu do unieruchomienia zarówno pociągów, jak i kolejek podziemnych.

W niedzielę po południu zarząd kolei brytyjskich począł kasować przewidziane pociągi kursujące na trasach krajowych, Strajk kolejarzy ogłoszono wcześniej i wprowadzono w życie o północny z niedzieli na poniedziałek.

Pomimo tego, że istniały pewne sygnały wskazujące na to, iż niektórzy kolejarze nie wezmą udziału w strajku, związek zawodowy liczy na to, że obejmujący 11,000 mil torów system kolejowy Wielkiej Brytanii zostanie całkowicie unieruchomiony. Będzie to pierwszy tego rodzaju wypadek od czasu przeprowadzonego w 1955 r. strajku maszynistów.

Nadzieje na skuteczność strajku zostały spotępowane, z chwilą, gdy prezes związku zawodowego górników Arthur Scargill oświadczył, że tym razem nie dojdzie do przewożenia węgla w czasie trwania strajku środkami zastępczymi.

Związek zawodowy drukarzy nie zezwolił na dostarczenie gazet, które przewożone są normalnie koleją — innymi środkami lokomocji.

Na razie nie wygląda na to, że dyrekcja kolei państwowych zgodzi się na kakiekolwiek ustępstwa i przyjmie warunki wysunięte przez strajkujących kolejarzy. Związek kolejarzy domaga się wynoszącego 12 proc. dodatku drożyźnianego z powodu inflacji (dyrekcja proponuje podwyżkę w wys. 5 proc.) oraz zniesienie norm wydajności pracy. W chwili obecnej zarobki kolejarzy wynoszą od 207 do 368 dol. tygodniowo.

Imiona Dziedzica Korony Angielskiej

Londyn (UPI) — Rzecznik Pałacu Buckinghan obwieścił, że synek księstwa Walii otrzyma imiona William Arthur Philip Louis. Formalnym jego tytułem będzie William, książe Walii. Zaraz po swoim ojcu będzie on drugim z kolei dziedzicem korony. Kiedy malec zostanie królem jeżeli obecna tradycja dworska nie zostanie zmieniona, będzie panował jako William V, jakkolwiek w dniu koronacji będzie mógł wybrać imię królewskie z czterech imion chrzestnych.

Palestyńczycy Muszą Opuścić Liban

Yasser Arafat Wierzy "w Cud" i Zapowiada Walkę Do Końca

Jerozolima-Bejrut (UPI) — Wczoraj — zamiast bomb — samoloty izraelskie zasypywały liban, a w szczególności obsadzone przez Palestyńczyków rejony, deszczem ulotek, zawierających wezwanie do kapitulacji i ostrzeżenie, że Izrael zareaguje "z całą bezwzględnością," jeżeli PLO dopuści się złamania rozejmu.

"Pragniemy im pomóc w podjęciu decyzji i zaaprobowaniu rozstrzygnięć natury politycznej. . . . Ale wszystkie formacje PLO, bez jakichkolwiek wyjątków, muszą opuścić Bejrut i Liban. . . . Odchodzące kolumny terrorystów, pod ochroną Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, przejdą autostradą Bejrut-Damaszek i przekroczą granicę państwową libańsko-syryjską. . . . Prawo bezpiecznego przejścia będzie zabezpieczone dla tych terrorystów, którzy zdecydują się obrać inny szlak odwrotu" — stwierdził w oficjalnym oświadczeniu wysoki dygnitarz izraelski.

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Czerwona Manifestacja w Rzymie

Rzym (UPI) — Komuniści wykorzystali 8-godzinny strajk powszechny w Rzymie i zorganizowali na ulicach Wiecznego Miasta manifestację największą od czasu "gorącej jesieni 1969", a zdaniem innych — w ogóle największą w historii miasta. W każdym razie tak określają manifestację komunistyczni przywódcy trzech największych związków zawodowych.

W upalnym słońcu, w temperaturze przekraczającej 90 stopni F., manifestanci przeszli w trzech kolumnach na Piazza del Popolo, gdzie odbył się wiec. Silne oddziały policyjne nie dopuściły manifestantów do śródmieścia Rzymu, ale i tak w wielu dzielnicach ruch uliczny wstrzymany był na długie godziny. Na uwagę zasługuje fakt, że kompartia kosztem 5 milionów dolarów zmobilizowała 37 pociągów, 1,800 autobusów i 7 promów morskich dla przewiezienia dziesiątków tysięcy manifestantów z prowincji.

Kierowany przez komunistów strajk pomyślany był głównie jako protest przeciwko uzgodnionej akcji przemysłowców, obliczonej na anulowanie automatycznych podwyżek zarobków dla wyrównania rosnących kosztów utrzymania.

Związki zawodowe protestowały także przeciwko bezradności rządu, który nie jest w stanie zmniejszyć bezrobocia, obejmującego obecnie 9 procent krajowej siły roboczej.

Najbardziej dokuczliwy, i najdłuższy, bo 24-godzinny, był strajk załóg ziemnych na lotniskach w Rzymie i w Neapolu, wskutek czego samoloty linii Alitalia i linii zagranicznych były unieruchomione.

Dolar Idzie w Górę

Londyn (UPI) — Nowy tydzień operacji giełdowych zapisał się zwyżką kursu dolara w przeliczeniu na waluty europejskie. Złoto staniało o dwa dolary na uncji zarówno w Zurichu jak i w Londynie.

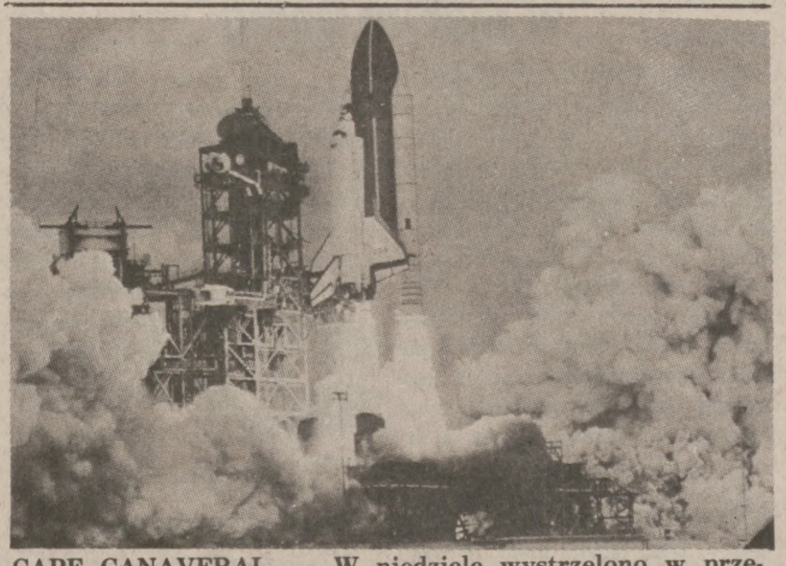

CAPE CANAVERAL. — W niedzielę wystrzelono w przestworza prom kosmiczny "Columbia", który po raz trzeci odbywa podróż orbitalną. Zdjęcie z wystrzału "Columbii" do drugiego lotu, jaki miał miejsce wiosną br. (UPI)

Ostatni Lot Doświadczalny "Columbii"

Cape Canaveral, Fla. (UPI-CT) — Wczoraj, o godzinie 10 rano czasu chicagoskiego z centrum badań i lotów przestrzennych w Cape Canaveral wystrzelono prom kosmiczny "Columbia." Czwarty z kolei lot, będzie ostatnim lotem doświadczalnym. W listopadzie "Colombia" rozpocznie regularne loty "komercyjne." Tym razem na jej pokładzie umieszczono materiały militarne. Ich zawartości nie ujawniono. Podczas piątego lotu prom zabierze na pokładzie satelity militarne, które zostaną wystrzelone w przestrzeń.

Lot będzie trwał 7 dni, 1 godzinę i 13 minut. Na pokładzie "Columbii" znajdują się 46-letni kpt. Thomas K. "Ken" Mattingly i 48-letni pilot Henry "Hank" Hartsfield. Prom wyląduje w dniu 4 lipca, w bazie sił powietrznych Edwards w Californii. W uroczostościach powitalnych weźmie udział prez. Reagan. Przypuszcza się, że Prezydent wykorzysta ten moment do ogłoszenia nowej polityki przestrzennej Stanów Zjednoczonych, obejmującej między innymi usytuowanie w przestrzeń stałej stacji.

Przedstawiciele NASA faworyzują wprowadzenie takiej stacji w orbitę, widząc w tym szanse na objęcie pierwszeństwa na świecie pod względem eksploatacji przestrzeni do celów komercyjnych, przemysłowych, badawczych i obronnych.

Wiele kompanii wykazuje poważne zainteresowanie możliwościami promu kosmicznego, mogącego odbywać loty orbitalne na zasadzie regularnych lotów samolotowych. NASA niechętnie patrzy na próby skomercjalizowania lotów promu, pragnąc by przede wszystkim służyły one do celów, w jakich został on wyprodukowany, czyli badawczych i które w przyszłości doprowadziłyby do wprowadzenia stałej stacji orbitalnej, zdolnej do pomieszczenia na swym pokładzie 8-12 osób. Prom kosmicznycy przewoziłby części stacji na orbitę na wysokości 230-280 mil, gdzie poszczególne części składano by w całość.

Jeżeli prez. Reagan wyrazi zgodę na budowę takiej stacji, realizacja projektu rozpocznie się w 1987 roku. Stacje wybudowano by kosztem $10-$12 miliardów. Stacja służyłaby do celów militarnych, komercyjnych i badawczych. Załoga będzie mogła przebywać na jej pokładzie do 90 dni bez przerwy.

Dziś w czasie drugiego dnia lotu, piloci "Columbii" podjęli wykonywanie swych tajnych militarnych doświadczeń, wcześniej niż zaplanowano. Eksperyment, którego szczegóły zachowano w tajemnicy, może prowadzić do budowy "fabryk medycznych" w przestrzeni kosmicznej.

Astronauci rozpoczęli również doświadczenia z instrumentami wykrywającymi w orbicie obecność części rozbitych samolotów i rakiet.

O godz. 4:55 rano, kpt. Mattingly zawiadomił naziemną stację kontroną o podjęciu zaplanowanych na dziś zadań. Prom "Columbia" okrążał w tym czasie Ziemię, już po raz trzynasty.

"Columbia znajduje się wyżej, niż podczas poprzednich lotów i jest cięższa niż poprzednio. Jej waga wynosi obecnie 114 ton.

Zdławiona Próba Przewrotu w Iranie

Manama, Bahrein (CT) — Niedzielne doniesienia z Teheranu mówią, że fundamentaliści spod znaku ayatollaha Khomeiniego zdławili próbę przewrotu wojskowego, podjętą przez działającą w podziemiu organizację wojskową "Nima". Ustalono, że spiskowcy planowali utworzenie rządu wojskowego z pułkownikiem Azarem Dahkan na czele.

Mówi się, że inicjatorem i kierownikiem tego spisku był były irański minister spraw zagranicznych Sadegh Ghotbzadek, który czeka na proces sądowy, oraz czołowy duchowny muzułmański Kazem Shariatmadari.

Rząd irański oskarża także o powiązania ze spiskowcami dowódcę narodowej gwardii saudyjskiej, obecnego Wielkiego Księcia i następcę tronu w Arabii Saudyjskiej — Abdullaha. Arabia Saudyjska zaprzecza tym oskarżeniom.

Costa Mendez Usunięty

Buenos Aires (UPI) — Przyszły prezydent Argentyny Reynaldo Bignone zwolnił w niedzielę ministra spraw zagr. Nicanor Costa Mendez'a. Mendez uważany był za projektodawcę polityki argentyńskiej, która doprowadziła do nieudanego opanowania Wysp Falklandzkich.

Ambasador Argentyny w Wenezueli, liczący lat 61, Juan Ramon Aguirre Lanari, przyjął przedłożoną mu telefonicznie propozycję objęcia teki ministra spraw zagranicznych.

Nowy prezydent zaprzysiężony zostanie w czwartek.

Lanari pełnił funkcje ambasadora w Wenezueli od r. 1979. Mendez zyskał sobie popularność w czasie kryzysu falklandzkiego. Zabiegał on o uzyskanie dla Argentyny poparcia w kołach międzynarodowych — na rzecz planu inwazji dawnej kolonii brytyjskiej.

W kołach politycznych panuje przekonanie, że jedynym rozwiązaniem, jakie może doprowadzić do utrzymania się przy władzy rządu prez. Bignone, jest wyeliminowanie postępującej w szybkim tempie depresji. Liczący lat 54, Bignone, zapewnił, że w ciągu dwóch lat Argentyna przekształcona będzie w kraj demokratyczny.

Z Paryża Wschodu

"W sklepie PGR Bródno w Warszawie dżem sprzedawany jest z miski wprost do naczynia klientów. W perfumerii Pollena na ul. Wiktorskiej, również w stolicy, zwanej czasami Paryżem Wchodu, w podobny sposób sprzedawane są perfumy. Czekamy na komunikat, czy wolno przewozić perfumy w kanitrach". ("Polityka").

Papież Gotów Pojechać Do Libanu

Watykan (UPI) — Jan Paweł II oświadczył, że — w imię pokoju — gotów jest "bez zwłoki" pojechać do Libanu.

"Potwierdzam publicznie, że — jeśli to tylko możliwe — gotów jestem bez zwłoki pojechać na męczeńską ziemię libańską w imię pokoju" — oświadczył Ojciec Św. w czasie sesji Kolegium Kardynalskiego.

Wyjazd do Libanu Jan Paweł II zasygnalizował już wcześniej, zaraz po swojej wizycie w Argentynie i w Szwajcarii, ale dzisiejsza deklaracja ma charakter zdecydowany.

"Sprawa pokoju stwarza dla chrześcijan w świecie wspólną płaszczyznę działania. Tak jest w Ameryce Łacińskiej. Tak samo jest na Srodkowym Wschodzie gdzie pokój, tak naruszany ale tak konieczny, ma charakter religijny i wymiary duchowe" — powiedział Papież, zapewniając że w czasie pobytu w Libanie "wystąpi z modlitwami i apelami, w nadziei na rozstrzygnięcie problemów tego udręczonego regionu". Papież dodał, że gotów jest zaakceptować także każdą inną inicjatywę, która powstrzyma rozlew krwi w Libanie.

W podobnym duchu Ojciec Sw. kazał w czasie uroczystego nabożeństwa w związku z dniem św. św. Piotra i Pawła.

W kazaniu tym Jan Paweł II apelował o zakończenie "strasznej" wojny w Libanie i o "sprawiedliwe" potraktowanie praw Palestyńczyków.

"Módlmy się o ocalenie Libanu i wszystkich jego ośrodków stworzonych do życia i współdziałania . . . Módlmy się o lud palestyński, aby ustały jego cierpienia i aby prawa jego zostały uznane . . . Czuję nieodparty obowiązek ponowienia apelu do całego Kościoła i wszystkich ludzi dobrej woli o modły za Liban, w tym tragicznym okresie, który przeżywa".

Papież zapowiedział, że jutro, w dzień świętych Apostołów, odprawi nabożeństwo w intencji, aby "Bóg kierował tymi, którzy rządzą i którzy są odpowiedzialni za życie ludzi, aby bez zwłoki, z wolą i pragnieniem ustanowienia pokoju, dążyli do sprawiedliwych rozstrzygnięć w nękanym wojną Libanie".

Opady Deszczu i Powodzie

(UPI) — W stanach południowych i środkowych wystąpiły z koryt wezbrane wskutek weekendowych opadów deszczu, rzeki i strumienie. Powodzie spowodowały pośrednio śmierć pięciu osób. W stania Mississippi na śliskiej powierzchni szosy wywrócił się autobus, powodując obrażenia 48 osób.

W ciągu niedzieli zanotowano w półn.-wschodnim Kansasie opady deszczu w wys. 4 cali. Opady notowane są od paru dni w stanach Srodkowego Zachodu oraz w południowym rejonie kraju.

Dumni Brytyjczycy

Londyn (NYT) — Ankieta przeprowadzona przez dwa brytyjskie ośrodki badania opinii publicznej wykazała, że 81 procent Brytyjczyków jest dumnych ze swojej floty i ze sposobu przeprowadzenia zwycięskiej kampanii o Falklandy.

Nagła Rezygnacja Sekr. Stanu

Spekulacje Na Temat Przyszłej Polityki Zagranicznej USA

Washington (UPI) — Ubiegłego piątku, nieszpodziewanie dla wszystkich, sekretarz stanu A. Haig złożył rezygnację ze swego stanowiska. Podczas krótkiej konferencji prasowej W Departamencie Stanu — transmitowanej przez telewizję i stacje radiowe — Aleksander Haig ogłosił swą decyzję tylko lakonicznie, wyjaśniając jej przyczyny, jako odejście rządu Reagana od linii politycznej, którą wspólnie opracowali z chwilą objęcia rządu w w styczniu 1981 roku.

Obserwatorzy różnie interpretują rezygnację Haiga, przytaczając sze-

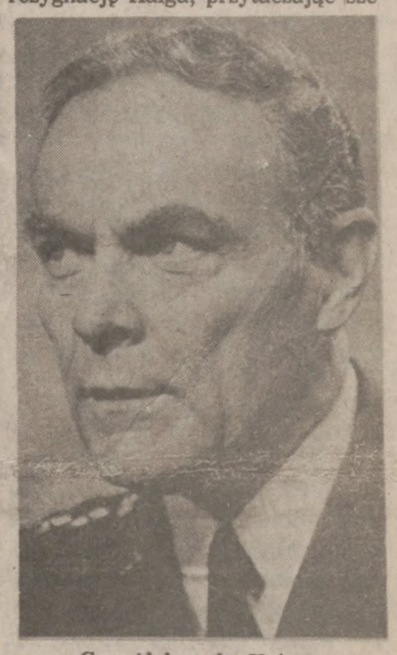

Gen. Aleksander Haig

reg przykładów, które mogły go skłonić do odstąpienia od udziału w kierowaniu polityką zagraniczną USA. Niektórzy twierdzą, że w przypadku

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Zjednoczeniowe Porozumienie w Kambodży

Kuala Lumpur. (UPI) — Trzy frakcje kambodżańskie, które do tej pory — każda na własną rękę — zwalczały wietnamskiego okupanta Kambodży, podpisały z dawna oczekiwane porozumienie o złączeniu sił i wspólnej walce z wrogiem.

W skład nowej koalicji wchodzi ruch oporu, któremu przewodzi książe-playboy Norodom Sihanouk, ugrupowanie byłego premiera kambodżańskiego Son Sanna i komunistyczna formacja Khmer Rouge, uznana przez Narody Zjednoczone za rząd kambodżański.

Na mocy tego porozumienia, Sihanouk objął stanowisko szefa rządu na wygnaniu.

Zapowiedział on przyjazd do Stanów Zjednoczonych i podjęcie zabiegów o pomoc amerykańską dla koalicji. Do tej pory, rząd USA brał pod uwagę jedynie pomoc dla kambodżańskich formacji nie-komunistycznych, obecnie jednak może zmienić nastawienie.

Zawarte porozumienie jest owocem trwających ponad rok, pełnych napięcia rokowań. Zostało ono formalnie podpisane w czasie uroczystej ceremonii, która odbyła się w stolicy Malezji.

Poza Sihanoukiem-prezydentem, w nowych władzach stanowisko wiceprezydenta objął przywódca komunistyczny Khieu Samphang, a premierem został Son Sann.

Cała trójka przywódcza prawdopodobnie uda się wkrótce do zachodniej Kambodży, nie opanowanej przez komunistów wietnamskich, skąd kierować będzie zjednoczonymi działaniami bojowymi formacji anty-wietnamskich.

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Po Radość, Siły, Hart i Dzielność

W dniu, gdy ukaże się ta Kronika — zuchy i harcerze Hufca "Warta" napełnią Ośrodek Harcerski w Wisconsin, radosnym gwarem, piosenką zuchową i harcerską, zuchowymi wycieczkami i harcerskimi wyprawami. Będzie już po dniach wytężonej pracy nad urządzeniem własnych legowisk i obozowisk. Będziecie już — zuchy i druhowie — po wielkiej próbie dzielności, koleżeństwa — pełni zadowolenia z wykonanej pracy, dumni z niej i rozpoczętego już leśnego życia, pełnego przeżyć, przygód i okazji stawania się coraz dzielniejszymi, lepszymi zuchami i harcerzami.

Bliskość natury — przyrody — jej bogactwa i piękno — zbliżyła was do Stwórcy — Boga.

Życie wolne od miejskich skrępowań pozwoliło wam już na okazanie pełnej dzielności.

Gromady i Drużyny stały się już na pewno blisko rodziną, w której panuje braterska miłość, wzajemne zrozumienie, przyjaźń i chęć pomocy. Kierownicy Gromad i Drużyn, to starsi bracia, którzy pomagają młodszym znaleźć harcerską ścieżkę w zwycięskiej przygodzie, która hartuje i przygotowuje do "Wielkiej Przygody", którą kiedyś będzie wasze życie.

Wodzom, Drużynowym, Zuchom i Harcerzom życzymy dni pełnych słońca i pogody, radosnej przygody, sił, a na końcu obozowania — nowych gwiazdek, stopni i sprawności, które najlepiej będą mówiły o waszej dzielności i wyrobieniu.

Pamiętajcie, że wasza postawa, używanie stale mowy polskiej świadczyć będą o Polsce, z której wywodzicie swój ród.

W czasie obozowania przypada również wielkie Swięto Niepodległości Stanów Zjednoczonych — **"4 JULY"** — które będziecie obchodzić wraz z całym tutejszym społeczeństwem z poczuciem dumy i zrozumienia tego wydarzenia w historii Stanów, a nawet całego świata. Złączcie się wtedy — sercem i myślą — z całą, wielką, tutejszą społecznością — jak wielka, bliska rodzina.

Szczęść Boże w waszym zuchowaniu i harcowaniu!

Zlot i Społeczeństwo

Przygotowania do Zlotu naszych ekip harcerek i harcerzy biegną wartko, każdego dnia zespoły czują się coraz pewnej i coraz mocniej wierzą, że nie zrobią — swą postawą, wyrobieniem — wstydu swym Drużynom, Hufcom i tutejszemu Harcerstwu, że godnie zareprezentują środowisko w którym żyją — Stany Zjednoczone, Polonię i Chicago.

Czas leci coraz szybciej, coraz trudniej go chwycić — a tyle jeszcze do zrobienia. Czas wymyka się spod kontroli, zwłaszcza wszystkim kierownikom wyprawy i wymaga od nich coraz większego wysiłku, poświęcenia i samozaparcia.

Społeczeństwo docenia wartość naszego wysiłku, wartość i znaczenie Zlotu — na którym spotyka się nasza młodzież z wszystkich zakątków wolnego świata — dokąd nas rzucił los, odbierając Wolność Polsce, po II wojnie światowej — by podkreślić, że stanowimy jedną, wielą rodzinę harcerską. Wyrazem tego zrozumienia ze strony społeczeństwa jest — obok zainteresowania się Zlotem — pomoc okazywania nam w formie donacji.

Oto dalsi ofiarodawcy: Zrzeszenie Nauczycieli Polskich — $100, SWAP 90-ta Placówka — $50, Koło Polskich Marynarzy — $50, R. C. Coil Spring (Mr. Cz. Sawko) — $50.

Nadto bezpośrednio dla 4-ej D. H. im. B. Chrobrego 15-te Koło SPK złożyło — $100 — również na Zlot.

Wszystkim ofiarodawcom składamy serdeczne Bóg Zapłać.

Jeszcze Inny Dowód

Innym dowodem zrozumienia naszych potrzeb i oceny naszego wysiłku, jest wielokrotne już przyznanie naszej Organizacji — za staraniem p. H. Stawickiej — donacji na sprzęt obozowy przez Fundację Fel-Pro, Better Neighborhood, 7450 McCormick Blvd., Skokie. W tym roku znów otrzymaliśmy na ten cel hojną dodację $750.

Wyrażamy tu ofiarodawcom serdeczne podziękowanie podkreślając, że ta Fundacja nie jest bezpośrednio związana ani z Harcerstwem, ani też z Polonią.

"Wykapka"

"Wykapka" — Majówka harcerska — odbyła się 6 czerwca. Jak ktoś żartobliwie określił "z wynikiem pomyślnym". Harcerki i harcerze przybyli na miejsce do pobliskiego lasu zaraz po południu z wielkim zapałem i ochotą . . . na hamburgery i inne przekąski typu piknikowego. Każda jednostka obiad przygotowała samodzielnie. Obiady te musiały być "porządne", skoro sił i energii wystarczyło do końca dnia.

Gry rozpoczęły się — gdy nabyto sił — zawodami w "softball" między komendą i reprezentacją młodych. Młodzi walczyli dzielnie, mimo dużej przewagi zespołu starszego. Nie poddali się do końca choć mecz przegrali 18:2. Nad pokonanymi zapłakało niebo. W obawie większego deszczu część "zdezerterowała". Tymczasem słonko wyjrzało i znów, szybko stanęła pierwsza siatka do siatkówki, a po niej wkrótce druga. Gry trwały długo. Najwytrwalszych druhny poczęstowały zakąską — z resztek kur.

"Wykapkę" zakończyliśmy przed chowaniem się słońca za horyzont, unosząc z sobą miłe wspomnienia.

Marek Klonowski

Znowu Kiepskie Urodzaje w Rosji

Moskwa (N.D.) — Pismo "Sielskaja Zyzń" doniosło, że nadzwyczaj obfite deszcze i nocne przymrozki zahamowały proces wegetacji zbóż w europejskiej części Związku Sowieckiego. Zła pogoda, przeciągająca się już parę tygodni, sprawiła, że sowieckie Ministerstwo Rolnictwa zniżyło przewidywany plan zbiorów z 200 milionów ton do 185.

Zapomogi Dla Rodzin Zamordowanych Policjantów

Superintendent policji Richard J. Brzeczek podał do wiadomości, że przyznano zapomogi w wysokości $50,000 dla rodzin policjantów, którzy zginęli w dniu 9 lutego, w czasie pełnienia obowiązków służbowych. Zapomogi otrzymają: matka policjanta Richard J. O'Brien i żona oraz dzieci po policjancie William P. Fahey.

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA

Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.

- **Rozwody**
- **Uszkodzenia Cielesne**
- **Sprawy Kryminalne**
- **Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym**
- **Sprawy Emigracyjne**

Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY
Przyjmuje Także Wieczorami
Dzwoń 7 dni w tygodniu. 24-godziny. Dwa biura: Downtown i Northwest.

726-3753

LIBAN. — Izraelskie siły zbrojne w drodze do Damur, gdzie znajdowało się centrum PLO. Zdjęcie z 9 czerwca br. (UPI)

Przeciwnicy Embargo w Białym Domu

Washington (UPI) — Przedstawiciele pięciu czołowych firm amerykańskich spotkają się dziś w Białym Domu z członkam i rządu Reagana, by przedyskutować sprawę rozszerzenia embargo na technologię i urządzenia techniczne, sprzedawane do Związku Sowieckiego.

Firmy, które w wyniku tego zarządzenia stracą miliony dolarów z powodu niemożności wypełnienia kontraktów handlowych z ZSRR, mają nadzieję na uzyskanie zmiany tej decyzji.

W posiedzeniu, ze strony rządu wezmą udział: sekr. obrony Caspar Weinberger, sekr. handlu Malcolm Baldridge i doradca Reagana do spraw obrony narodowej William Clark.

Reprezentantom przemysłu z firm Caterpillar, Sundstrad Corp., GE, International Harvester i Fiat Allis będzie towarzyszyć sen. Charles Percy (R.-Ill.) i republikańscy kongresmeni: Robert H. Michel, Paul Findley oraz ŁLyn M. Martin, którzy twierdzą, że sankcje nie spowodują żadnych szkód w gospodarce ZSRR przynosząc jedynie bezrobocie amerykańskim robotnikom i straty finansowe amerykańskim firmom.

Tymczasem Europejska Wspólnota Gospodarcza oskarżyła prez. Reagana o pogwałcenie praw międzynarodowych poprzez rozszerzenie ograniczeń na sprzedaż technologii do budowy gazociągu Syberia-Europa Zach. Ministrowie spraw zagranicznych 10 państw członkowskich oświadczyli, że decyzja ta stanowi bezprawne wykroczenie amerykańskiej jurysdykcji poza własne granice, ponieważ zapadła bez żadnego porozumienia z zainteresowanymi sprawą krajami europejskimi. EWG dodało, że zarządzenie to najprawdopodobniej nie będzie uznane na terenie państw członkowskich organizacji.

Nowy York Stolicą Heroiny

Nowy York (UPI) — Jeden na 40 mieszkańców Nowego Yorku zażywa heroinę, co powoduje, że miasto to jest krajową "stolicą heroiny."

Jak wykazały badania przeprowadzone przez byłego sekretarza do spraw zdrowia, wychowania i opieki społecznej Josepha Califano Jr., liczba zażywających nałogowo heroinę wzrosła w ciągu 3 ostatnich lat o 50%.

Califano po ogłoszeniu rezultatu badań w poniedziałek na konferencji prasowej powiedział, że spożycie heroiny oraz innych narkotyków takich jak kokaina, alkohol i nikotyna stało się pierwszym zdrowotnym problemem Ameryki.

Califano przeprowadził badania na zamówienie gubernatora Hugh Carey. Raport, który dotyczył okresu od 1978 do 1981 roku wykazał, że w Stanach Zjednoczonych znajdowało się od 450 do 600 tys. osób nałogowo zażywających heroinę. Inaczej mówiąc jest to jeden z 375 do 500 Amerykanów.

Califano i gubernator Carey skrytykowali rząd federalny za zaniedbanie bardziej zdecydowanej walki w zahamowaniu napływu heroiny do Stanów.

Oskarżyli oni także rząd federalny o niedostarczenie odpowiednich funduszy na zapobieganie narkomanii.

W raporcie wskazano także na związek między wzrostem przestępczości a heroiną.

Dane zebrane wśród więźniów w Kalifornii wskazują, że zażywający heroinę popełniają rocznie średnio 167 przestępstw.

Ostrzeżenie Przed Niebezpieczeństwem

W związku ze zbliżającym się Swiętem Niepodległości (4 lipca) supt. policji Richard Brzeczek ostrzega wszystkich przed kupowaniem sztucznych ogni i innych "materiałów wybuchowych" od nielegalnych ich producentów. Jak podaje superintendent policji, corocznie wiele ludzi traci wzrok, lub palce w wyniku wybuchu sztucznych ogni w okresie święta 4 lipca. Ostrzega się szczególnie rodziców, ażeby zabronili swoim dzieciom używania "fireworks".

Policja apeluje do wszystkich obywateli o udzielenie jej informacji na temat nielegalnej produkcji i sprzedaży "materiałów wybuchowych", produkowanych dla uczczenia tego święta.

Sew-Easiest!

Printed Pattern

Look forward to slipping into this quick wrap dress and feeling as comfortably relaxed as you look. Square neckline in front, V back. With/without sleeves.

Printed Pattern 4549: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) requires 2 5/8 yards 60-inch fabric.

$2.25 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Savings Breakthrough! Send now for NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. Sew and get marvelous clothes for much less. Free Pattern Coupon — choose from over 100 styles. $1.50

ALL CRAFT BOOKS . . $2.00 each
121-Pillow Show-offs
124-Easy Gifts 'n' Ornaments
125-Petal Quilts
126-Thrifty Crafty Flowers

Books and Catalog — add 50¢ each for postage and handling.

Zapisujcie Dziatwę Waszą Do Wydziału MałoLETNICH Z.N.P.

JEDYNY W STANACH ZJEDNOCZONYCH

SAMOUCZEK

POLSKO-ANGIELSKI

WydanyPrzez

WORZALLA PUBLISHING CO.

Cena $4.50

UWAGA:

Idealny Podręcznik Dla Nowych Emigrantów

Zamówienia Kierować

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

6100 N. CICERO AVE., CHICAGO IL 60646

Za Zaliczeniem Pocztowym (COD) Książek Nie Wysyłamy

ALBANY WOMEN'S MEDICAL CENTER

SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE

- Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi D&C
- Chirurgia Kosmetyczna

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINĘ
725-0200 • 5086 N. Elston
Od Wtorku do Soboty: 8 Rano-4 Po Poł.

Lucy Maud Montgomery

Ania z Avonlea

195 (Ciąg dalszy)

Rozmyślam sobie tylko, ale zawsze się boję, że myśli moje są za światowe — babcia mówi, że w niedzielę powinno się mieć tylko religijne myśli. Panna Shirley powiedziała, że każda naprawdę piękna myśl jest religijna, wszystko jedno, którego dnia się myśli. Babcia nie zgadza się z tym, bo uważa, że tylko kazania i lekcje w szkole niedzielnej są prawdziwie religijne. A kiedy babcia i moja nauczycielka są odmiennego zdania, zupełnie nie wiem, co robić. Z całego serca — tu Jaś przyłożył rękę do piersi i podniósł poważnie oczy ku serdecznie spoglądającej nań pannie Lawendzie — rad bym wierzyć mojej ukochanej nauczycielce. Ale, widzi pani, babunia wychowała ojca swoim sposobem i wyrósł na dzielnego człowieka, a panna Ania nikogo jeszcze nie wychowała. Zajmuje się teraz Tadziem i Tolą, ale nie wiadomo, co z nich będzie. Więc nieraz wydaje mi się znowu, że lepiej słuchać babci.

— O, bezwarunkowo — potwierdziła Ania stanowczo. — Sądzę tylko, że gdybyśmy z babcią porozmawiały szczegółowo o tych rzeczach, zgodziłybyśmy się, że mamy na myśli to samo, choć inaczej to wyrażamy. Ty, Jasiu, słuchaj więc babci, która jest doświadczona, a czy moja metoda jest dobra, okaże się, gdy bliźnięta dorosną.

Po podwieczorku wrócili do ogrodu, gdzie Jaś ku swemu zachwytowi zabawiał się do woli echami, panna Lawenda zaś z Anią gawędziły pod topolą.

— Więc opuszczasz nas w jesieni? — pytała Anię smutnie. — Ze względu na ciebie powinnam bym się cieszyć, ale samolub ze mnie, toteż strasznie się martwię. Tak bardzo będzie mi ciebie brak. O, nieraz dochodzę do wniosku, że nie warto zawierać przyjaźni. Przyjaciel zjawia się w twoim życiu i za chwilę znika, pozostawiając ból bardziej dokuczliwy niż poprzednia pustka.

— Ależ to pogląd Elizy Andrews, a nie panny Lawendy — oburzyła się Ania. — Nie ma nic gorszego nad pustkę. Ja zaś nie żegnam się z panią na zawsze, są przecież listy i wakacje... Droga pani wydaje mi się tak znużona i blada...

— Hu, hu, hu! — krzyczał zza wału Jaś, nie przestając wywoływać ech. Nie wszystkie jego okrzyki brzmiały melodyjnie, ale czarodziej nad rzeką przeobrażał je i odsyłał jako gamę najcudowniejszych tonów.

Panna Lawenda uczyniła niecierpliwy ruch swą śliczną ręką.

— Znudziło mnie już wszystko, nawet echa... W życiu moim nie ma nic prócz ech, wspomnień o utraconych nadziejach, marzeniach i radościach. Są piękne, lecz szydercze. Och, Aniu, to brzydko z mojej strony, że mówię tak z gościem. Po prostu starzeję się, a nie chcę tego. Wyobrażam sobie, jak będę zgorzkniała, gdy dobiegnę sześćdziesiątki.

Karolina Czwarta, która zniknęła podczas podwieczorku, zjawiła się w tej chwili z oznajmieniem, że polana pana Kimballa czerwieni się od poziomek. Czy panna Shirley nie chciałaby zebrać ich trochę?

— Świetnie! Poziomki do herbaty! — zawołała panna Lawenda. — Nie jestem jeszcze tak stara, jak sobie wyobrażałam. Przygotuję świeżutką bitą śmietankę, a gdy powrócicie z poziomkami, usiądziemy pod tą srebrną topolą, żeby się nimi uraczyć.

Ania i Karolina udały się na oddaloną nieco polankę, gdzie złociste jak bursztyn powietrze przepojone było cudną wonią fiołków.

— Ach, jakże tu bosko — odetchnęła pełną piersią Ania. — Co za odurzające powietrze.

— Tak, p-sze pani. Ja właśnie czuję to samo, p-sze pani — zgodziła się Karolina, która potakiwałaby Ani również, gdyby ta twierdziła, że czuje się jak dziki pelikan. Po każdych odwiedzinach Ani mała służąca śpieszyła do swego pokoiku, ażeby przed lustrem naśladować ruchy, mowę i spojrzenia Ani. Dotychczas nie bardzo się jej to udawało, lecz „wytrwałością osiągniesz cel" — uczono ją w szkole. Toteż w skrytości ducha wierzyła, że z czasem przyswoi sobie ten śliczny ruch głowy, ten nagły błysk gwiaździstych oczu, ten chód łabędzi. Wydawało się to tak łatwe, gdy patrzyła na Anię.

Bo Karolina podziwiała Anię z całego serca — nie dlatego, żeby ją uważała za piękną. Uroda rumianych policzków i czarnych loków Diany Barry o wiele bardziej przypadała jej do gustu niż świetlane, szare oczy i przejrzysta cera Ani. Ale...

— Wolałabym być podobną do pani niż piękną — powiedziała kiedyś szczerze.

Ania wypiła słodycz, odrzuciła gorycz tych słów uznania i — roześmiała się. Przyzwyczajona była do komplementów tego rodzaju, gdyż urodę jej oceniano w najrozmaitszy sposób. Ludzie, którym mówiono, że jest ładna, rozczarowywali się na jej widok, ci zaś, którzy spodziewali się ujrzeć brzydką dziewczynę, zdumiewali się nad jej wdziękiem. Ania sama nigdy nie uwierzyłaby, że ma prawo nazywać się ładną. W lustrze widziała przecież tylko drobną, bladą twarzyczkę i siedem wyraźnych piegów na nosie. Nigdy natomiast lustro nie odbijało wiecznie zmiennej gry jej fizjonomii, nie ukazywało rozmarzenia ani wesołości, które zmieniając się kolejno, nadawały tyle uroku jej wielkim oczom.

Chociaż Ania nie odznaczała się pięknością w ścisłym tego słowa znaczeniu, była pełna czaru i patrzący na nią pozostawali zawsze pod jej urokiem. Widok jej budził myśli o bogactwie jej natury. Ci, którzy znali Anię najlepiej, czuli — choć nie zastanawiali się być może nad tym — że największym jej powabem jest to, iż otacza ją aureola wielkich możliwości, iż tkwi w niej potężna siła rozwoju.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Rezolucja

Uchwalona przez II Walny Zjazd Północno Amerykańskiego Studium Spraw Polskich, 19-20 czerwca, 1982 r. Western Michigan University, Kalamazxoo, Michigan

Zważywszy, iż w okresie, jaki upłynął od ostatniego Walnego Zjazdu, Naród Polski zdobył się na godny najwyższego podziwu zryw w postaci masowego ruchu społecznego "Solidarność", dążącego do położenia kresu państwowemu i międzynarodowemu bezprawiu, którego Polska padła ofiarą; i

Zważywszy, iż z dn. 13-go grudnia 1981-go r., ten ewolucyjny, demokratyczny proces stał się przedmiotem dotąd trwających represji ze strony wojskowej kliki gen. Jaruzelskiego, z poparciem Moskwy; i

Zważywszy, iż wyłącznym zadaniem Studium jest prowadzenie statutowo określonej działalności w obronie niepodległości Narodu Polskiego,

Drugi Walny Zjazd Północno Amerykańskiego Studium Spraw Polskich, jaki odbył się w dn. 19-20 czerwca 1982 r., w Kalamazoo, Michigan (Western Michigan University), uchwala następujące tezy, dotyczące stanowiska tej organizacji wobec bieżących wypadków w Polsce.

Uwagi Wstępne

Wbrew mylnym choć popularnym geopolitycznym pojęciom, **Polska nie leży we Wschodniej Europie.** Z analizy geofrafii wynika, iż Polska, podobnie jak Czechosłowacja i Węgry, jest położona w Środkowej Europie. Przeszło tysiącletnia historia polskiej państwowości świadczy o nieprzerwanym i ścisłym kulturo-obiorczym i kulturo-twórczym związku polskiego narodu z zachodnią chrześcijańską cywilizacją, jak i o jego czynnym pośrednictwie w kulturalnych, politycznych i gospodarczych stosunkach między Zachodem i Wschodem. Ani ponad stuletni proces rusyfikacji i germanizacji w okresie rozbiorowym , ani prawie sześcioletnia okupacja niemiecka w latach 1939-1945, ani blisko czterdziestoletni proces sowietyzacji, narzucony przez moskiewskie mocarstwo po Drugiej Wojnie Światowej, nie potrafił osłabić wierności Polaków wobec ich tradycyjnych historycznych duchowych i politycznych ideałów.

Ruch Solidarności, powstały jesienią 1980-go r., jest kolejnym potwierdzeniem tej postawy i woli społeczeństwa polskiego do zachowania odrębności narodowej, samoistniego bytu politycznego, jak i jego oporu przeciwko przeobrażeniu go w bierny instrument wielokierunkowej totalitarnej ekspansji sowieckiego kolosa. W świetle konfliktowej sytuacji międzynarodowej, powstanie Solidarności było szczególnie znamienne ze względu na to, iż ruch ten rozwijał się zgodnie z licznymi prawami i umowami, uchwalonymi bądź to przez Organizację Narodów Zjednoczonych (n.p. "International Convention on Civil and Political Rights" 1966), bądź też przez międzypaństwowe układy (n.p. "The Declaration of Principles of the Helsinki Final Act", 1975, Art. VI, VII, X), lub też przez międzynarodowe organizacje związków zawodowych (n.p. "The International Labor Organization"). Państwa należące do Paktu Warszawskiego, łącznie z PRL-em, podpisując i oficjalnie ratyfikując powyższe umowy, przyjęły na siebie obowiązek przestrzegania ich postanowień, zarówno w stosunkach międzynarodowych, jak też i w stosunkach wewnętrzno-państwowych.

Kierownictwo Solidarności, świadome tych międzynarodowych uprawnień, jak też i norm postępowania określonych przez Konstytucję PRL-u głosiło i stosowało program niezbędnych ewolucyjnych przemian społeczno gospodarczych, wierząc w możliwość realizowania procesu odnowy, bez stosowania metod rewolucyjnych. Z tej racji ten masowy ruch Solidarności, bez precedensu w powojennej polityce międzynarodowej, stworzył podstawy dla nadziei, iż stanie się on **modelem ewolucyjnego wprowadzania w życie praktycznej i rzeczywistej supremacji Praw Człowieka i Obywatela — nie tylko w Polsce, czy innych krajach Środkowej Europy, ale i w krajach ujarzmionych i totalitarnych na europejskim, azjatyckim, afrykańskim i południowo-amerykańskim kontynencie.**

Nadzieje te zostały śmiertelnie zagrożone przez wprowadzenie stanu wojennego w Polsce, w grudniu 1981-go r., przez klikę wojskową gen. Jaruzelskiego, popartą przez Moskwę. Ten przerażający akt bezprawia został spontanicznie i niedwuznacznie potępiony przez rządy i społeczeństwa Wolnego Świata. Rozwinięte też zostały na wielką skalę rządowe, społeczne i indywidualne charytatywne wysiłki niesienia medycznej, żywnościowej i odzieżowej pomocy dla narodu polskiego. **Niestety polityczne kontrakcje w obronie Solidarności, wykazały brak uzgodnionej strategii Wolnego Świata wobec jaskrawego gwałcenia Praw Człowieka i Obywatela przez Związek Sowiecki i jego satelitów.** Bezkarność, jaką cieszy się blok sowiecki w stosowaniu bezprawnych aktów przemocy w polityce międzynarodowej, może w swych skutkach doprowadzić nie tylko do komplikacji i degeneracji ideału Praw Człowieka i Obywatela, stanowiącego normę regulującą i kontrolującą narodowe i międzynarodowe postępowania, lecz i do realnego zagrożenia bezpieczeństwa Wolnego Świata, włącznie z Kanadą i ze Stanami Zjednoczonymi.

W świetle tej oceny, uczestniczki i uczestnicy II-go Walnego Zjazdu Północno Amerykańskiego Studium Spraw Polskich — świadomi

a. Niepodległościowych dążeń Narodu Polskiego opartych na jego tradycjach i na niezaprzeczalnych zasadach Praw Człowieka i Obywatela;

b. Doniosłości losu Solidarności, jako sprawdzianu Praw Człowieka i Obywatela w stosunkach międzypaństwowych; i

c. Zagrożenia bezpieczeństwa Kanady i Stanów Zjednoczonych ze strony zmagającej się globalnej ekspansji Związku Sowieckiego — uchwalają następujące tezy, dotyczące sankcji, względnie współdziałania i pomocy, jakie Kanada i Stany Zjednoczone winne stosować w zależności od rozwoju sytuacji w Polsce.

Tezy

A. Zważywszy, iż w świetle pogwałceń Układu Helsińskiego przez klikę gen. Jaruzelskiego i przez Związek Sowiecki, Stany Zjednoczone są uprawnione i zobowiązane do zareagowania zgodnego z w/w międzynarodowymi traktatami, domagamy się do Rządu Stanów Zjednoczonych:

1.Przyjęcia zasady pełnej niezawisłości Polski, jako kluczowego elementu polityki zagranicznej, dążącej do stabilizacji międzynarodowej sytuacji w Środkowej Europie.

2. Kontynuowanie wysiłków dyplomatycznych, dążących do:

a. zniesienia stanu wojennego w Polsce;

b. zwolnienia wszystkich osób internowanych i uwięzionych ze względów politycznych przez wojskową klikę gen. Jaruzelskiego, oraz unieważnienia wszelkich wyroków sądowych zapadłych w tych sprawach;

c. rozwiązania polskiego kryzysu drogą dialogu pomiędzy demokratycznie wybranym kierownictwem Solidarności i władzami PRL-u, przy czynnej mediacji Kościoła Katolickiego, a opartego na Porozumieniu Gdańskim z 1980-go r.

3. znacznego wzmocnienia rozgłośni radiostacji "Radio Free Europe/ Radio Liberty" i "Voice of America" przez zwiększenie inwestycji technicznych oraz personelu.

4. Utrzymania treści programów Radia Wolna Europa po linii politycznego stanowiska Kongresu Polonii Amerykańskiej.

5. Przejścia do kontrofensywy ideologicznej przez uruchomienie specjalnej agencji, której zadaniem będzie:

a. popularyzowanie wydarzeń w dziedzinie walki o powszechną supremację Praw Człowieka i Obywatela,

b. organizowanie spotkań i konferencji na powyższy temat,

c. finansowanie opracowań i badań, naukowych i publicystycznych, w tym samy zakresie.

6. Zwiększenia pomocy humanitarnej dla Polski, w formie dostaw żywnościowych, odzieżowych i medycznych, do rozdziału za wyłącznym pośrednictwem Katolickiego i przedstawicieli innych wyznań w Polsce.

7. Zwolnienia tego rodzaju przesyłek do Polski od opłat pocztowych.

8. Obniżenia rangi placówek dyplomatycznych PRL-u w Kanadzie i w Stanach Zjednoczonych, oraz zmniejszenia liczebności ich personelu.

9. Rygorystycznego zapobiegania nielegalnym dostawom sprzętu technologicznego dla Bloku Sowieckiego.

B. W wypadku kontynuowania dotychczasowej polityki represji przez władze PRL-u, stosowanej przy pełnym poparciu Rosji Sowieckiej, Stany Zjednoczone powinny zaostrzyć sankcje ekonomiczne przez:

1. Należenie ogólnego embargo na wszelki handel, włącznie z eksportem zboża, oraz na dalsze kredyty w stosunku do całego Bloku Sowieckiego.

2. Zastosowanie wszelkich dostępnych środków perswazji w celu przekonania aliantów do wstrzymania kredytów na budowę sowieckiego rurociągu.

3. Poddanie zagranicznych filii i koncesji amerykańskich (U.S.A.) koncernów kontroli stosowanej wobec amerykańskich (U.S.A.) firm.

4. Odmówienie zgody na odroczenie terminów spłat długu dolarowego PRL-u, należnych w 1982-im r.

5. Ogłoszenie bankructwa PRL-u, jeżeli spłaty długu i procentów nie zostaną dokonane w przewidzianych terminach (postanowienie to powinno być rygorystycznie stosowane do innych państw Bloku Sowieckiego).

6. Przeciwstawienie się przyjęciu PRL-u w poczet członków Międzynarodowego Funduszu Monetarnego (IMF).

7. Przekonywanie rządów zachodnich, ażeby wykupiły po zniżonej cenie obligacje (notes), pochodzące z krajów Bloku Sowieckiego, a znajdujące się w posiadaniu prywatnych banków.

9. Bezwzględne zaniechanie kontaktów szczytowych z PRL-em.

Jednocześnie żądamy przeprowadzenia ustawy w Kongresie Stanów Zjednoczonych w sprawie dopuszczenia nieograniczonej ilości uchodźców politycznych z Polski, lub przebywających w innych krajach.

C. W wypadku zniesienia stanu wojennego oraz zawarcia ugody w Polsce, Stany Zjednoczone i Kanada powinny zaprzestać w/w ograniczeń i wystąpić z długofalowym programem pomocy ekonomicznej w celu odbudowania jej gospodarki. Program taki powinien wziąć pod uwagę następujące kroki:

1. Zapewnienie Polsce długoterminowych kredytów i pomocy dla inwestycji i importu, jak i fachowej pomocy zagranicznych doradców, jakie pozwoliłyby na reorganizację i unowocześnienie produkcji przemysłowej, w celu stworzenia dynamicznego przemysłu eksportowego.

2. Udostępnienie Polsce kredytów i fachowej pomocy w celu unowocześnienia i zwiększenia produkcji rolnej w prywatnym sektorze.

3. a. Udostępnienie Polsce kredytów i fachowej pomocy w celu unowocześnienia i zwiększenia wydajności prywatnego sektoru odnośnie rzemiosła, usług i innych form drobnej wytwórczości.

b. Urzeczywistnienie prawa Polaków do emigracji zarobkowej, stałej lub czasowej, zgodnie z obowiązującym międzynarodowym układem helsińskim.

4. Poparcie przyjęcia Polski w poczet członków Międzynarodowego Funduszu Monetarnego (IMF).

Stany Zjednoczone i Kanada powinny również popierać intensywną wymianę kulturalno-naukowo między północno-amerykańskim i polskim społeczeństwem, która odrodzi historyczną rolę Narodu Polskiego, jako czynnego elementu w wymianie wartości duchowych pomiędzy Zachodem i Wschodem.

Uwaga Końcowa

Jako członkinie i członkowie Polonii Amerykańskiej i Kanadyjskiej z troską i niepokojem spoglądamy w przyszłość kraju naszych przodków. Wierzymy jednak, iż nieugięty duch Narodu Polskiego raz jeszcze zatriumfuje i zapewni urzeczywistnienie najgorętszych jego tęsknot — **"Żeby Polska była Polską!".**

Próba Generalna Chóru "Filomeni"

Dla uczczenia rocznicy śmierci gen. Wł. Sikorskiego, zgodnie z tradycją, 5 lipca w Obozie Młodzieżowym w Yorkville, Ill. zostanie odprawiona specjalna Msza św. W czasie Mszy, jak zawsze śpiewa chór "Filomeni".

Również i w tym roku dyrygent L. Fraszczyński przygotował nowy program pieśni. Zarząd Chóru apeluje do wszystkich członków o przybycie na próbę generalną, która odbędzie się w poniedziałek 28 czerwca w sali Columbia Hall przy 1700 W. 48th St. Specjalnie prosimy o przyjście na próbę: prof. K. Labno, dr Haydys i Romana Rajma.

W. Tokarz, prezes,
H. Jasiński, sekr.,
J. Faustman, koresp.

Posiedzenie Stow. Matek Polsko-Amer. Weteranów

Posiedzenie Stow. Matek Polsko-Amerykańskich Weteranów — połączone z zabawą "Penny Social" — odbędzie się w poniedziałek, dnia 28 czerwca 1982 roku, o godzinie 11-ej rano w sali Parku Kościuszko, 2732 N. Avers Ave. (blisko Diversey Ave.).

Matką Roku 1982 została wybrana Matka Zofia Kubicz. Gratulujemy i życzymy dużo zdrowia i pomyślności.

Jadwiga Gackowska — prezeska
Teofila Cwik — sekretarka
Helena M. Stermińska — koresp.

Kolmary Koło Falklandów Łowią Polacy

W rejonie Falklandów przebywa ponad 40 polskich statków rybackich. Połowy odbywają się jednak 300 mil morskich od strefy wojennej, a więc są całkowicie bezpieczne.

Jak wynika z licznych meldunków przesyłanych drogą radiową do Szczecina i Świnoujścia, wszystkie polskie jednostki uzyskują rekordowe wyniki średnia dobowa na jeden trawler wynosi 30 do 50 ton kalmarów. Takich rezultatów nie uzyskano w tych rejonach już od dawna.

Część kalmarów przeznaczona jest na zaopatrzenie rynku krajowego; pozostałe kieruje się na eksport. Głównymi odbiorcami kalmarów poławianych przez polskich rybaków są: Japonia, Hiszpania i Włochy.

Krzesło Elektryczne Dla Albanese'a

Sędzia Sądu Powiatowego pow. McHenry, Henry L. Cowlin wydał wyrok na Charlesa M. Albanese'a, który został uznany winnym śmierci dwóch osób. Sędzia skazał go na śmierć na krześle elektrycznym.

Albanese otruł dwie osoby arszeniem: swego ojca oraz babkę żony.

Zgodnie z prawem przysługuje mu odwołanie od wyroku. Adwokat skazańca oświadczył, że przygotowuje odpowiednie dokumenty.

Oprócz kary śmierci Albanese otrzymał wyrok 50 lat więzienia za usiłowanie otrucia swego brata. Dodatkowo skazany został na 5 lat więzienia za kradzież.

Zmniejszyła Się Śmiertelność Noworodków

Jak podaje departament zdrowia, śmiertelność wśród nowonarodzonych dzieci zmiejszyła się w 1981 roku. Na każde 1.000 urodzonych dzieci było 21.1 wypadków śmierci. Jest to najniższa śmiertelność wśród noworodków począwszy od 1912 roku. Równocześnie zmniejszyła się liczba dzieci w rodzinach. W 1980 roku urodziło się w Chicago 55.946 dzieci, w 1981 roku 53.616.

CHICAGO. — Nareszcie, po ponad roku rozłąki, połączyło się małżeństwo Frolov. W niedzielę, 20 czerwca Andrj Frolov przyleciał do Chicago z Moskwy. Na zdjęciu szczęśliwe małżeństwo Andrej i Lois Frolov. (UPI)

Niepokojący Stan Zdrowia Ludności w Polsce

Prasa krajowa ogłosiła informacje o stanie zdrowia ludności w Polsce, otrzymane od przedstawicieli Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej. Specjalna konferencja prasowa poświęcona była omówieniu sytuacji zdrowotnej w Kraju.

Okazuje się, że społeczeństwo polskie nie należy do najzdrowszych. Szczególny niepokój wywołuje przedwczesna śmiertelność mężczyzn w wieku produkcyjnym. Statystyczny Polak żyje 66 lat, ale jedynie 65 procent mężczyzn w wieku 35-34 lata ma szanse dożycia tego wieku.

Nadal pierwszą z przyczyczyn zgonów w Kraju są choroby układu krążenia, w tym choroba niedokrwienia serca oraz nadciśnienie tętnicze. Z każdym rokiem rośnie liczba pacjentów kardiologicznych. Na nadciśnienie tętnicze np. choruje w Polsce ok. 3.5 mln osób, z czego 1.5 mln wymaga intensywnego leczenia.

Poważnym problemem zdrowotnym są nowotwory złośliwe, u mężczyzn przede wszystkim rak płuc i żołądka, u kobiet zaś rak narządów rodnych.

Na trzecim miejscu statystyka stawia choroby układu oddechowego, szczególnie zapalenia oskrzeli, astmę oskrzelową i rozedmę płuc. W przypadku tych chorób także odnotowuje się wzrost liczby nowych przypadków, podobnie jak i przypadków chorób układu trawiennego, które od lat już stanowią pierwszą z przyczyn hospitalizacji.

Rośnie również liczba pacjentów cierpiących na zaburzenia psychiczne i choroby zawodowe, takie jak uszkodzenie słuchu, zatrucia czy pylica płuc. Na tym kończy się ta pesymizmem napawająca statystyczna "wyliczanka", którą dziennikarze stołecznej prasy uzyskali od przedstawicieli Ministerstwa Zdrowia — pisze sprawozdawca "Życia Warszawy".

Jako społeczeństwo starzejemy się. W ciągu ostatnich 20 lat uległa zmianie struktura wieku ludzności. Wzrosła liczba osób w wieku produkcyjnym i poprodukcyjnym, zmalała zaś liczba ludzi młodych, w tym zwłaszcza dzieci do lat 14. Jednym ze skutków tych zmian jest wzrost umieralności ogólnej. Jest to — jak twierdzą specjaliści z Departamentu Analiz i Prognozowania i Programowania Ministerstwa Zdrowia — zjawisko normalne, związane właśnie z postępującym procesem starzenia się społeczeństwa.

Do pozytywów należy zaliczyć dalsze zmniejszanie się współczynnika umieralności niemowląt, z 33.4 na tysiąc urodzeń żywych w 1970 r., do 20.5 w ubiegłym roku. Resort zdrowia nie podał jednak informacji o liczbie przedwczesnych porodów i poronień. A liczba ta rośnie i dotyczy głównie mieszkanek dużych miast przemysłowych, takich jak np. Łódź czy Warszawa.

Warunki życia i pracy nie sprzyjają zdrowiu kobiety w ciąży. Tragiczna sytuacja panuje na oddziałach położniczych i noworodkowych, gdzie z powodu braku miejsc, dwoje osesków kładzie się do jednego łóżeczka.

Zmniejszenie się śmiertelności niemowląt rodzonych w warunkach jakże często urągających wyobrażeniom o wymogach sanitarnych, zakrawa na cud. Minister zdrowia dr Tadeusz Szelachowski zadecydował, iż nie pozostaje nic innego jak przeprofilować niektóre oddziały szpitalne na położnicze.

Jak wyniak z informacji Państwowego Zakładu Higieny, póki co, nie grożą epidemie. Na przestrzeni ostatnich 20 lat sytuacja epidemiologiczna kraju uległa wyraźnej poprawie. Przyczyniły się do tego masowe szczepienia ochronne oraz podniesienie ogólnego poziomu higieny osobistej. Jednakowoż ostatnie dwa lata nie mogą zadawalać. Brakuje przecież środków sanitarnych i higienicznych.

W tym roku największym problemem jest rosnąca liczba zatruć pokarmowych, spowodowanych spożywaniem mięsa pochodzącego z nielegalnego uboju.

W czasie konferencji dyskutowano także nad problemem alkoholizmu, wzrostem nowych przypadków zachorowań na gruźlicę oraz stanem zdrowia dzieci i młodzieży.

AL-RAD International Inc.

SPRAWNIE I FACHOWO WYSYŁA PACZKI DO WSZYSTKICH CZĘŚCI ŚWIATA
Obecnie Oferuje Polonii Najlepszy Sposób Wysyłania Paczek
Bezpośrednio do Polski Regularną Linią Lotniczą i Morską
Twój Wybór—Wyślij To Co Zechcesz

WYSYŁKA LOTNICZA $1.50 ZA FUNT
WYSYŁKA MORSKA 45¢ ZA FUNT
Jeżeli mniej niż 20 funtów dodatkowa opłata za usługi i dokumentacje od każdej paczki

ZAPEWNIAMY 10-DNIOWY TERMIN DOSTAWY

Wyślemy Twoją Paczkę SZYBKO, BEZPIECZNIE, W CAŁOŚCI
Pokrycie Ubezpieczeniowe • GWARANTOWANE USŁUGI
Wydajemy Pokwitowanie Biletu Lotniczego

Odbierzemy Twoją Paczkę z Domu
Po Szczegóły Dzwoń **678-3355**
Z Innego Stanu Dzwoń na nasz koszt
1—800—323-1588

AL-RAD International Inc.
5625 NORTH PEARL STREET • ROSEMONT, ILLINOIS 60018
Telephone (312) 678-3355 • Telex: 206 958 • Cable: AL-RAD ROSM

Agencja IATA Przewozowa

ADRES FILII NA PÓŁNOCNEJ STRONIE MIASTA:
4756 W. BELMONT AVE.
CHICAGO, ILLINOIS 60641

ADRES FILII NA POŁUDNIOWEJ STRONIE MIASTA:
4440 S. ARCHER AVE.
CHICAGO, ILLINOIS 60632

Wszystkie Nasze Biura Są Czynne 7 Dni w Tygodniu, od Godz. 9:00 Rano do 9:00 Wieczór

ADWOKAT
Mówiący Po Polsku
MAREK JASZCZUK
Sprawy Kryminalne
Przekroczenia Drogowe
Wypadki Przy Pracy
252-5477
2956 N. MILWAUKEE AVE.
Chicago, IL 60618
(Budynek Park National Bank Milwaukee, Róg Central Park —1 Piętro)

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$40.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$60.00	Rocznie (1 yr.)	$18.00
Półrocz. (6 mos.)	45.00	Półrocz. (6 mos.)	14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Rurociąg Gułag

Rozszerzenie embargo na wywóz do Rosji technologii i produktów przez oddziały amerykańskich firm za granicą oraz obcych firm korzystających z amerykańskich licencji, poważnie opóźni budowę rurociągu gazowego z Syberii do zachodniej Europy, oraz wiercenia i eksploatację ropy naftowej z dna Morza Ochockiego (na północ od Sachalinu). Decyzja prez. Reagana ogłoszona 18 czerwca jest zgodna z poprzednimi zapowiedziami o zaostrzeniu sankcji przeciw Rosji Sowieckiej, jeżeli jej pachołki w Warszawie nie odwołają stanu wojennego oraz dekretów o zawieszeniu działalności niezależnych związków zawodowych. Jest także krokiem na drodze do spełnienia żądań Kongresu Polonii Amerykańskiej, który domaga się totalnego embargo wobec Rosji Sowieckiej.

Moskwa zareagowała zgodnie z przewidywaniami, uderzając w wielki dzwon oburzenia. Propaganda komunistyczna w całym świecie oskarża prezydenta Reagana o nowe niebezpieczne dla pokoju zaostrzenie stosunków między supermocarstwami, zapewniając równocześnie, że embargo amerykańskie wyrządzi większe szkody aliantom Stanów Zjednoczonych niż gospodarce sowieckiej.

Alianci, szczególnie Niemcy, Francuzy i Japończycy (ci ostatni bez amerykańskiej technologii nie będą w stanie podjąć eksploatacji ropy naftowej z dna Morza Ochockiego) nie ukrywają oburzenia na prez. Reagana. Powtarzają nawet niektóre kłamstwa propagandowe moskwy, odgrażając się, że będą handlowali z Rosją (dostarczali sznury na swoje i nasze szyje) bez względu na to, czy to się podoba Washingtonowi czy nie.

Aliantom dodają odwagi nasi przemysłowcy i sen. Charles Percy, przewodniczący Komitetu Spraw Zagranicznych Senatu, przeciwnicy sankcji przeciw Rosji, które według nich nie zmuszą władców na Kremlu do zmiany polityki w Polsce a szkodzą gospodarce amerykańskiej i aliantów. Sen Percy, nie po raz pierwszy, występuje jako rzecznik wielkiego kapitału, który dla chwilowych korzyści jest gotowy poświęcić wolność narodów i przymykać oczy na terror wobec walczących o podstawowe prawa ludzkie.

Prezydent Reagan i amerykańscy przeciwnicy udziału aliantów w budowie rurociągu, którym popłynie gaz ziemny z płw. Jamal (na północ od ujścia Obu) do zachodniej Europy, uzasadniają swe stanowisko względami strategicznymi. Ostrzegają aliantów europejskich przed uzależnieniem się od dostaw gazu z Rosji Sowieckiej, która w dogodnym dla siebie momencie może ich szantażować, by wymusić koncesje polityczne. Są to argumenty nie do odparcia, ponieważ Moskwa nie robi niczego, co nie służy głównemu jej celowi politycznemu, którym jest podbój świata dla komunizmu. Wstrzymanie dostaw broni do sprzymierzonego z nią Iraku, by nie zamykać sobie drogi do Iranu, znacznie ważniejszego strategicznie od Iraku, jest najnowszym wymownym dowodem, że władcy na Kremlu nie mają żadnych skrupułów, oraz zawsze i wszędzie stosują zasadę "cel uświęca środki."

Tu i ówdzie na Zachodzie pojawiły się nieśmiałe głosy zwracające uwagę, że do aspektu strategicznego rurociągu, groźby szantażu sowieckiego, osłabienia więzi między aliantami w Europie i Stanami Zjednoczonymi, należy dodać także czynik moralny i zapytać się: kto będzie budował rurociąg, szczególnie odcinek przebiegający przez bezludne, mroźne i trudno dostępne obszary arktyczne.

Michaił Makarenko, przyjaciel Sołżenicyna, oraz inni sowieccy dysydenci polityczni są przekonani, że najtrudniejszy odcinek rurociągu będą budowali więźniowie — mieszkańcy "Archipelagu Gułag". Na dowód wskazują, że więźniowie pracowali przy budowie wszystkich wielkich inwestycji w "raju robotniczym", od kanałów Bałtyk — Morze Białe, i Wołga — Don, do zapór wodnych. Więźniowie, w większości polityczni, wykonywali wstępne prace: karczowanie lasów, budowę dróg przez moczary rojące się od milionów komarów, oraz budowali baraki dla inżynierów, techników i kwalifikowanych robotników, którzy będą kładli rury.

Komuniści udoskonalili carski system niewolnictwa i ukrywania przed naiwnymi społeczeństwami na Zachodzie, ceny jaką płacą miliony więźniów politycznych za "osiągnięcia sowieckie". Korzystający z gazu Francuzi, Niemcy i inni Europejczycy nigdy nie dowiedzą się ile tysięcy więźniów zamordowano lub zmarło z chorób, wycieńczenia i zimna przy budowie rurociągu, którym popłynie do nich gaz. ..

Wątpimy, czy głosy dysydentów sowieckich przenikną przez grubą warstwę tłuszczu, jaką są pokryci ludzie na Zachodzie. Czy wzruszą i skłonią do choćby drobnego wyrzeczenia społeczeństwa zdemoralizowane dobrobytem i chore na znieczulicę.

Ruch "Pokojowy"

Nie można zaprzeczyć, że protest w Nowym Yorku przeciw zbrojeniom nuklearnym miał imponujący przebieg i zgromadził ponad pół miliona ludzi. Byłoby jednak błędem wierzyć, że "zebrała się tam Ameryka", jak mówił komisarz parków, lub że ruch "pokojowy" jest monolitem.

Zebranych w Central Parku z setkami milionów ludzi we wszystkich krajach łączyła wizja zniszczenia arsenałów nuklearnych na świecie i przerwania produkcji broni jądrowych przez wszystkie państwa. Jest to jedyny pewny środek usunięcia groźby zniszczenia życia na Ziemi. Poza tym, tłum demonstrantów dzielił się na różne grupy, nie mające z sobą wiele wspólnego.

Według ocen reporterów większość demonstrantów domagała się zamrożenia zbrojeń nuklearnych przez Stany Zjednoczone i Rosję Sowiecką. Niektóre grupy żądały natychmiastowego zniszczenia broni nuklearnych przez Stany Zjednoczone, wierząc, że Rosja Sowiecka uczyni to samo (o naiwności!).

Nikt o uporządkowanych klepkach w głowie nie odrzuca wizji świata wolnego od groźby zniszczenia atomowego. Większość ludzi na świecie na pewno pragnie realizacji tej wizji. Ale od wizji do praktycznych programów, mających szansę wprowadzenia w życie droga jest długa.

Demonstracje przeciw zbrojeniom nuklearnym z udziałem setek tysięcy ludzi mają wpływ na rządy w demokratycznych państwach zachodnich. Dowodem jest poparcie koncepcji zamrożenia zbrojeń nuklearnych przez wielu polityków w Stanach Zjednoczonych (sen. T. Kennedy potencjalny kandydat demokratów na prezydenta), w RFN, W. Brytanii i innych krajach. Natomiast w Rosji Sowieckiej, której zbrojenia oraz zaborcza polityka zmusiły Stany Zjednoczone do zbrojeń, demonstracje są niemożliwe, a ludność nie ma żadnego wpływu na decyzje władców.

Względnie długi okres pokoju między mocarstwami zawdzięczamy nie rozbrojeniu niektórych z nich, lecz równowadze sił między supermocarstwami. W tej sytuacji dążenie do osłabienia potęgi militarnej Zachodu jest działaniem przeciw pokojowi. Wielu pacyfistów nie zdaje sobie sprawy, że jeżeli rozbroją Zachód wojna będzie nieunikniona, a wolność RFN, Francji, a w końcu w Stanach Zjednoczonych zostanie stratowana gąsienicami czołgów jak w Polsce.

W ruchu "pokojowym" nie brak ludzi dobrej woli, szczerze przejętych troską o przyszłość ludzkości, którzy nie chcą zrozumieć, że stali się instrumentem agentów komunistycznych, służących imperializmowi sowieckiemu. Po doświadczeniach lat 60-tych, gdy na ulicach miast amerykańskich, w studiach telewizyjnych i w Kongresie Stanów Zjednoczonych, komuniści wygrali wojnę w Wietnamie, Moskwa w pełni zrozumiała jak ważnym instrumentem może być masowy ruch "pokojowy" na Zachodzie. Zwraca na to uwagę dysydent sowiecki Władimir Makarenko w książce "Pacyfiści — najwięksi sprzymierzeńcy Sowietów". Makarenko pisze:

"Jedna rzecz przebija przez wszystkie argumenty pacyfisytczne: paniczny strach, chęć kapitulacji przed niebezpieczeństwem sowieckim, nawet zanim taka kapitulacja jest wymagana. Raczej czerwoni niż nieżywi . . . W rzeczywistości trudno wyobrazić sobie postawę bardziej otwarcie prosowiecką, niż te ruchy pacyfistów. Są one bardziej prosowieckie od samych partii komunistycznych, które stosują do pewnego stopnia sztukę maskowania, aby wykazać swoją rzekomą niezależność . . .

"Nie ma chyba kraju, partii politycznej, czy międzynarodowej organizacji, które nie potępiły agresji sowieckiej w Afganistanie. Zrobiły to nawet niektóre partie komunistyczne. Jedyny ruch, który od tego się absolutnie powstrzymał jest, paradoksalnie, ruch pacyfistyczny. . ."

Jak wiele organizacji, tak samo ruch "pokojowy", zrodzony niewątpliwie z szlachetnych pobudek, wpadł w ręce manipulatorów komunistycznych i służy celom przeciwnym od tych jakie głosi.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Prezydent Reagan w ONZ

NOWY DZIENNIK. — Wystąpienie prezydenta Stanów Zjednczonych na specjalnej Sesji Zgromadzenia Ogólnego, poświęconej sprawom rozbrojenia, stanowi trzeźwą ocenę bieżącej sytuacji międzynarodowej, najeżonej konfliktami i trudnościami. Prezydent szczęśliwie uniknął propagandowych fajerwerków, w rodzaju przyrzeczenia zgłoszonego przez sowieckiego ministra spraw zagranicznych Andrieja Gromykę w imieniu Breżniewa, że ZSRR nie użyje pierwszy w wojnie broni nuklearnych.

Sowiety specjalizują się w wypowiedziach propagandowych — w rodzaju oświadczenia Stalina w Jałcie, że Polska będzie silna, wolna i suwerenna. Dyplomaci i dziennikarze pamiętają też na tym samym forum Narodów Zjednoczonych wystąpienie Chruszczowa, który 20 lat temu domagał się "natychmiastowego, całkowitego i powszechnego" rozbrojenia. Chruszczow, najbardziej liberalny z dotychczasowych szefów nieludzkiego systemu sowieckiego, składał tę propozycję w czasie, kiedy Kreml podejmował gigantyczne zbrojenia, aby — używając słów Chruszczowa — doścignąć i prześcignąć Amerykę. Środki masowego przekazu lubią slogany. Nad słowami Chruszczowa prasa piała więc z zachwytu. Chwila refleksji przyszła nieco później, kiedy Sowiety dokonały prób z bombą wodorową o sile 100 megaton. Teraz również, jak pisze korespondent "The New York Times", Gromyko zrobił "a coup of sorts" — odniósł coś w rodzaju sukcesu. Sukcesu w rzeczywitości nie było żadnego. Strategia państw NATO zawsze opierała się na reakcji na atak, a nie na ataku.

Dlatego dobrze się stało, że przemówienie Reagana, dotyczące sprawy rozbrojenia było precyzyjne i praktyczne. Prezydent zaproponował Sowietom przyjęcie czterech punktów na drodze do pokoju: eliminację rakiet średniego zasięgu, a więc sowieckich SS-20 i atlantyckich Pershingów; likwidację o ⅓ głowic atomowych w rakietach międzykontynentalnych; redukcję sił konwencjonalnych po obu stronach w Europie i usprawnienie systemu bezpieczeństwa, zmniejszającego ryzyko wybuchu wojny atomowej przez przypadek. Przemówienie zawierało też dodatkowe, mniej ważne propozycje o ściślejszym wzajemnym informowaniu się o wydatkach na zbrojenia, manewrach wojskowych o strategicznym znaczeniu oraz o montowaniu nowych wyrzutni I.C.B.M., czyli międzykontynentalnych rakiet nuklearnych. Gdyby w wyniku tej sesji udało się zrealizować program amerykański, świat poczułby się bezpieczniej.

Przemówienie dotyczyło też spraw wykraczających poza debatę rozbrojeniową. Reagan słusznie szukał przyczyn dla których świat po II wojnie światowej znalazł się w niebezpieczeństwie trzeciej wojny. Jedną z nich jest sowiecki ekspasjonizm, którego wyrazem było pogwałceniem układów jałtańskich, co doprowadziło do sowieckiej dominacji Europy wschodniej, do inwazji na Węgry, Czechosłowację, Afganistan i "do bezględnych represji w stosunku do dumnego narodu polskiego". Ten duch ekspansjonizmu prowadził do wykorzystania okresu detente do nie znanej w historii rozbudowy zbrojeń sowieckich, kiedy ZSRR (gospodarczo w kryzysie — dop. redl) podniósł wydatki na zbrojenia o 40%, podczas gdy w USA zostały one obniżone w wartości realnej.

W ten sposób prezydent Reagan położył nacisk nie tylko na potrzebę ograniczeń i redukcji w zbrojeniach, ale na konieczność usunięcia przyczyn, które zbrojenia te powodują. Położył też nacisk na rolę Narodów Zjednoczonych, które zrodziły się w czasie II wojny światowej, w okresie naiwności i złudzeń Zachodu w stosunku do dobrej woli ZSRR. ONZ straciła łswe znaczenie również przez postawę, jaką zajmują Sowiety.

Przemówienie było ostre w sformułowaniach i całkowicie pozbawione elemtnu politycznej propagandy. "Nie należy manipulować narodami, grając na ich lękach i fobiach. Służymy ludzkości przez rzeczywiste rozbrojenie". Były to trzeźwe słowa, skierowane nie do przedstawicieli ponad 150 państw zasiadających w sali Zgromadzenia Ogólnego, ale przede wszystkim wprost do Breżniewa i jego towarzyszy zasiadających na Kremlu.

W. A. Zbyszewski

"Amatorzy" w Departamencie Stanu

Zamieszanie z powodu głosowania Mrs. Jean Korkpatrick, delegata USA w ONZ, w sprawie Falklandów wywołało dużo komentarzy w Stanach Zjedn. Oto fakty:

W Radzie Bezpieczeństwa istnieje prawo veta, które przysługuje 5 stałym członkom: USA, Rosji, Chinom, obecnie "czerwonym" (było przyznane w r. 1945 Chinom Czang Kai-szeka), Wielkiej Brytanii i Francji. De facto z tego prawa veta korzysta tylko Rosja (szalenie często, omal stale) i, rzadko USA. Wszelako rząd Mrs. Thatcher użył swego raczej teoretycznego prawa veta w stosunku do uchwały tej Rady, która była lansowana przez Panamę i Peru, nakazywała natychmiastowe zawieszenie broni na Falklandach: Argentyna się na to godziła, Mrs. Thatcher — nie. Za uchwałą głosowało 9 państw, co wystarczyłoby do jej prawomocności, ale Anglia wykorzystała swoje prawo veta.

Delegat amerykański, Mrs. Kirkpatrick, otrzymała instrukcje głosowania przeciw tej uchwale, co równałoby się użyciu przez Amerykę prawa veta; wszelako w ostatniej chwili, sekretarz stanu Haig zmienił zdanie i nakazał delegacji amerykańskiej wstrzymać się od głosowania. Ale prezydent Reagan już spał, więc Haig konsultował swoich dwóch najbliższych współpracowników, wiceministra i jego zastępcę, czyli ambasadorów zawodowych, Stoessella i Eagleburgera, czy nie zmienić tej instrukcji. Obaj zgodzili się z Haigiem, że Ameryka powinna się wstrzymać, ale Haig, zamiast osobiście zatelefonować z Wersalu do Nowego Yorku, polecił Departamentowi Stanu przekazać te instrukcje. Wobec tej zwłoki, Mrs. Kirkpatrick głosowała przeciw tej uchwale, co równało się poparciu veta angielskiego vetem amerykańskim, ale w 3 minuty później, gdy nowa instrukcja do niej wreszcie nadeszła, zawiadomiła o tej zmianie decyzji całą radę.

"International Herald Tribune" pisze z tej okazji, że "w Waszyntonie sekretem poliszynela jest fakt, że sekretarz stanu Haig i Mrs. Kirkpatrick" "are barely on speaking terms", ledwo rozmawiają ze sobą. Co gorzej, w parę dni później Mrs. Thatcher wygłosiła w telewizji amerykańskiej przemówienie, w którym ostro skrytykowała cały Departament Stanu, nazywając jego politykę i jego kierowników "amatorami". To jest w dużej mierze prawdą, bo, w przeciwieństwie do europejskich MSZ-tów wyższe stanowiska i większe ambasady amerykańskie są z reguły obsadzane przez czołowych członków partii, która wygrała wybory prezydenckie.

Ale Mrs. Kirkpatrick też nie jest zawodowym politykiem; była mianowana na delegata przy ONZ, by pozyskać "Irish Vote". Należy ona poza tym do najżarliwszych wyznawców poglądu, iż Ameryka w żadnym wypadku nie może ignorować stosunków z całą Ameryką Łacińską, czyli Środkową i Południową. Ten pogląd nie jest odosobniony. W innym przemówieniu telewizyjnym, senator Barry Goldwater, przywódca najbardziej konserwatywnego skrzydła Partii Republikańskiej i kandydat tej partii przeciw Johnsonowi w wyborach prezydenckich w r. 1964, oświadczył kategorycznie, że w żadnym wypadku USA nie mogą popierać Anglii w sprawach Falklandów, bo to poparcie nie tylko zwiększa niechęć Ameryki Łacińskiej do Anglii, ale powoduje jeszcze większy żal do USA za "zdradę" doktryny Monroe'go i solidarności Kontynentu Amerykańskiego.

Pogląd ten jest bardzo rozpowszechniony zarówno wśród urzędników samego ONZ, (co jest zrozumiałe) jaki i wśród zawodowych dyplomatów w Departamencie Stanu, a także w prasie i tzw. mediach, które stale zwracają uwagę na konieczność obsadzania wszystkich ważniejszych stanowisk w amerykańskim MSZ zawodowymi dyplomatami. Europejczycy też wiecznie mówią to samo i nigdy nie mówili tego równie głośno, jak za rządów Kissingera.

Formalnie, Mrs. Kirkpatrick nie jest urzędnikiem czy choćby ambasadorem, bo delegat USA do ONZ jest także ipso facto członkiem gabinetu, a więc powinien być politykiem, w sensie, w jakim ten termin jest rozumiany w Ameryce. Dlaczego ten wyjątek na rzecz jednego tylko ambasadora, właśnie przy ONZ? Ta ambasada, jak i wszystkie inne, powinna być obsadzona przez zawodowych fachowców, którzy siedzą na swych placówkach po kilkanaście lat i nie należą do żadnej partii czy lobby politycznego, czy innego.

Nikt nie zaprzecza, że ambasador sowiecki w Waszyngtonie Dobrynin, który piastuje to stanowisko od 1954 r., a więc od blisko 30 lat, jest dzisiaj najwybitniejszym ambasadorem na świecie. A ambasadorzy amerykańscy przychodzą i znikają ze sceny dyplomatycznej jak marionetki, czy jak z pudełka Pandory. Delegacja USA przy ONZ, tak samo, jak doradcy od "security" przy Białym Domu wyobrażają sobie, że są drugim i trzecim sekretariatem stanu. Ta sytuacja, dużo bardziej, niż osobiste animozje sprawia że nikt nie wie, kto naprawdę kieruje polityką zagraniczną USA. Chwała Bogu, pisze "Int. Herald Tribune" że obecny następca Kissingera, Brzezińskiego i Allena, p. William Clark siedzi cicho, jak trusia odkąd został "Security Adviser" w Białym Domu. Tak samo powinien się zachowywać delegat USA w ONZ, czy będzie nim Mrs. Kirkpatrick czy też kto inny.

Dziennik Polski (Londyn)

Michał Suszycki

Szef Policji Gen. Kiszczak

Generał Kiszczak przypisał we wtorek, 4 maja w Sejmie "przeciwnikom socjalizmu" odpowiedzialność za manifestacje, które ogarnęły w rocznicę Konstytucji 3 Maja praktycznie całą Polskę. Nazwał "awanturami" tę potężną demonstrację woli obrony praw elementarnych. I utrzymywał, że "nici wiodące od dyrygentów do osobników urządzających" — jak mówił — 'uliczne awantury są aż nadto widoczne". Do tych "dyrygentów" zaliczył i Wolną Europę, ten szczupły liczebnie zespół dziennikarski, który tutaj w tej rozgłości pracuje.

Kto to jest Czesław Kiszczak, minister spraw wewnętrznych? Szef policji i sam policjant — całe życie. Specjalista rozmaitych policyjnych służb, wywiadu i kontrwywiadu także. Ma to już we krwi. I jego — policjanta — wyznaczyła rządząca Polską ekipa, by dał Sejmowi analizę wielkiego tektonicznego drżenia, które przeszło przez Polskę 1 i 2 maja i wstrząsnęło nią jak trzęsienie samej ziemi. Ta jego analiza była więc analizą policyjną. Decyzję, żeby wyjść na ulice, decyzję, którą podjąć musiał samodzielnie każdy z dziesiątek tysięcy i setek tysięcy ludzi, przypisywała spiskowi.

Ale tak widzą społeczne ruchy policjanci. I tak je widzieli nie raz ci, co rządzą powojenną Polską. W 1956 r. w Poznaniu bunt robotników przypisano imperialistom. Miał to być ich spisek. Ceną za to było kilkudziesięciu zabitych. Tę cenę zapłacono znowu w 1970 r. Wtedy znowu robotników, którzy się zbuntowali, uznano za spiskowców i znowu do nich strzelano.

W 1980 r. zawahano się. Rządzący pomrukiwali po kątach o spisku i dywersji, ale już sami w to nie wierzyli. Może zresztą dostrzegli, jak są słabi, i zawahali się dlatego. W każdym razie, siły nie użyli i to umożliwiło zawarcie tej sierpniowej umowy społecznej, która mogłaby stać się narodowym programem na lata osiemdziesiąte. Realizację tej umowy ułatwiła postawa jej partnera, społeczeństwa — jego zalecana przez Piłsudskiego żelazna dyscyplina, o której mówił w poniedziałek w Sejmie, sens tego zalecenia zniekształcając, wicepremier Rakowski. Ta żelazna dyscyplina znajdowała wyraz w ograniczeniu się do walki tylko środkami politycznymi, w niewychodzeniu więc na ulice, którego to samoograniczenia się cel był taki, by nie dać pożądanego przez nich pretekstu tym, co chcieli umowę społeczną zdradzić.

Ale i tak tę umowę zdradzono 13 grudnia. Rządzący nie chcieli walki tylko politycznej: użyli raz jeszcze siły. I dlatego, w swojej desperacji, dziesiątki i setki tysięcy ludzi wyszły teraz w maju znowu na ulice.

A szef policji nazywa to znów spi-

(Dokończenie na str. 5-ej)

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

Historia Mistrzostw Świata

Rok	Gospodarz	Finał	3-cie miejsce
1930	Urugwaj	Urugwaj 4 Argentyna 2	—
1934	Włochy	Włochy 2 Czechosłowacja 1	Niemcy 3 Austria 2
1938	Francja	Włochy 4 Węgry 2	Brazylia 4 Szwecja 2
1950	Brazylia	Urugwaj 2 Brazylia 1	Szwecja (punktami)
1954	Szwajcaria	RFN 3 Węgry 2	Austria 3 Urugwaj 1
1958	Szwecja	Brazylia 5 Szwecja 2	Francja 6 RFN 3
1962	Chile	Brazylia 3 Czechosłowacja 1	Chile 1 Jugosławia 0
1966	Anglia	Anglia 4 RFN 2	Portugalia 2 ZSRR 1
1970	Meksyk	Brazylia 4 Włochy 1	RFN 1 Urugwaj 0
1974	RFN	RFN 2 Holandia 1	Polska 1 Brazylia 0
1978	Argentyna	Argentyna 3 Holandia 1	Brazylia 2 Włochy 1
1982	Hiszpania	?	?

HISTORIA PIŁKARSKICH MISTRZOSTW ŚWIATA

Nie wiemy czy dużo kibiców piłkarskich wie o tym, że historia piłkarskich mistrzostw świata obejmuje zaledwie 52 lata. Pierwsza batalia o tytuł najlepszej w świecie reprezentacji narodowej, w najpopularniejszym na kuli ziemskiej sporcie rozpoczęła się 13 lipca 1930 r. w Montevideo. W turnieju tym uczestniczyło 13 zaledwie zespołów, w tym tylko 3 europejskie: Belgia, Francja, Jugosławia i Rumunia, a więc nie potentaci futboju, śmiało rzec można, że drużyny na poziomie ówczesnej polskiej reprezentacji.

* * *

Jugosławia, która z europejskich zespołów zaszła w turnieju najdalej (przegrała w półfinale 1:6 z Urugwajem), była tradycyjnym polskim rywalem. W 1931 r. przegrała z Polską w Poznaniu 3:6. Z Rumunami do dziś wynik spotkań jest remisowy. W tamtych bardzo dawnych czasach raz tylko wygrała reprezentacja Polski.— Przed 50 lat wygrała Polska z Rumunią (w Bukareszcie) 5:0. Z Belgią spotkała się polska reprezentacja pierwszy raz w 1931 r. Ponieśli polscy piłkarze skromną bardzo porażkę w Brukseli 1:2.

Triumf Urugwaju

Kadłubowe, prawdę mówiąc, mistrzostwa zakończyły się triumfem Urugwaju, najlepszej (statystycznie) na świecie jedenastki 10-lecia 1920—1930. Urugwajczycy triumfowali w latach 1924 i 1928 w olimpijskich turniejach, z tego też powodu zostali gospodarzami I mistrzostw świata. Dodatkowym elementem, przemawiającym za przyznaniem Urugwajowi organizacji imprezy było święto narodowe, okrągła rocznica niepodległego bytu.

* * *

Absencja kontynentalnych potęg piłkarskich (Austria, Czechosłowacja, Hiszpania, Węgry, Włochy) spowodowana była kryzysem. Inna natomiast była przyczyna nieobecności drużyn brytyjskich. Na wyspach działały i działają w dalszym ciągu cztery związki, co do dziś honorowane jest przez Międzynarodową Federację Piłki Nożnej. Te 4 związki toczą tradycyjne boje o mistrzostwo Wielkiej brytanii. Dla Anglików, Irlandczyków, Szkotów i Walijczyków impreza ta była stokroć ważniejsza niż wszelkie pomysły FIFA — z uznawaniem olimpijskich triumfatorów jako mistrzów świata włącznie. Brytyjczycy pod wpływem Anglii ignorowali Międzynarodową Federację Piłkarską. Fakt ten był jedną z głównych przyczyn odkładania pierwszych mistrzostw świata ad acta przez długie lata. Bo idea piłkarskich mistrzostw zrodziła się jeszcze przed I wojną światową, w Holandii warto dodać. Doprowadził sprawę do finału działacz francuski, Jules Rimet. To on ofiarował sławną Złotą Nike jako nagrodę przechodnią, którą na własność zdobyła Brazylia po trzech triumfach — w 1958 r. 1962 i 1979.

Wielkie Dni Włochów

Drugie kolejne mistrzostwa odbyły się w Europie. Ich organizację powierzono Włochom, którzy wzmacniali się na siłę piłkarzami południowoamerykańskimi. Do zmiany obywatelstwa znakomitego futbolisty wystarczało, by jeden z dziadków był Włochem. Wielu było takich piłkarzy w Południowej Ameryce. Poziom włoskiego piłkarstwa osiągnął dzięki przybyszom szczyty. Nic też dziwnego, że Włosi wygrali drugie mistrzostwa świata, a triumfowali i 4 lata później — w 1938 r., kiedy to organizowali batalię finałową Francuzi. Dodać tu wypada, że wygrali Włosi i olimpiadę w 1936 r. W tym olimpijskim turnieju grali tylko rodowici Włosi. Kilku z nich wystąpiło w najlepszej drużynie świata w 1938 r.

To był właśnie początek najracjonalszego budowania pierwszej reprezentacji — młodzież na igrzyska olimpijskie, seniorzy na mistrzostwa świata. Ten system stosowali wiele lat później z ogromnym powodzeniem Jugosłowianie. Można go stosować i dziś jeszcze, ale międzynarodowe rozgrywki mistrzowskie tak są rozbudowane (myśli się np. o mistrzostwach świata młodzików), że apele o najrozsądniejsze budowanie I-ej reprezentacji nie trafiają do przekonania wielu działaczom.

* * *

Pierwszy Start

Wrócić wypada jednak do II mistrzostw świata. Zgłosiło się tyle zespołów, że potrzebne były eliminacje. Przeciwników dostała Polska silnych — byli nimi Czechosłowacy. Pierwszy mecz odbył się w Warszawie. W drużynie polskiej wystąpili: Spirydion Albański (Pogoń) w bramce, Henryk Martyna (Legia), Jerzy Bułanow (Polonia), w obronie; bracia Jan i Józef Kotlarczykowie (Wisła) oraz Aleksander Mysiak (Cracovia) w pomocy; a w ataku Władysław Król (ŁKS), Michał Matyas (Pogoń), Józef Nawrot (Legia), Karol Pazurek (Garbarnia), Edmund Niechioł-Majowski (Pogoń). Przegrała Polska 1:2. Bramkę zdobył Martyna z rzutu karnego. Arcysławny bramkarz czechosłowacki Planiczka ani drgnął, choć strzelał Martyna w środek bramki.

* * *

Do rewanżu nie doszło. Na rozkaz płk. Józefa Becka zerwano kontakty sportowe z Czechosłowacją. Pierwszą ofiarą zarządzenia byli bokserzy, drugą — piłkarska reprezentacja. Oddano Czechosłowakom mecz walkowerem. Dla Czechosłowaków nie miało to żadnego znaczenia. Byli wielką klasą, na włoskich boiskach wywalczyli wówczas tytuł wicemistrzów świata. O potyczkach z Włochami, bezpardonowych ze strony gospodarzy — wspomina się w Czechosłowacji do dzisiejszego dnia z ogromnym rozgoryczeniem. Włosi wygrali finałowe spotkanie 2:1 dopiero po dogrywce.

Szczyt międzywojenny Polskiego Piłkarstwa

Druga przymiarka polskiego piłkarstwa do mistrzostw świata była bardziej udana. W eliminacjach Polska trafiła na Jugosłowian, którzy w 1936 r. sprawili jej manto nie z tej ziemi. Czwarta drużyna igrzysk olimpijskich przegrała w Belgradzie 3:9. W 1937 r. Polska wygrała z Jugosławią 4:0, w Belgradzie przegrana 0:1. Polska znalazła się w finałowej piętnastce. Tak jest, piętnastce. Austria przestała istnieć w marcu 1938 r. i Szwecja do ćwierćfinału zakwalifikowała się walkowerem. Jako ciekawostkę należy dodać, że nie zrobili we Francji kariery i reprezentanci hitlerowskich Niemiec. Wyeliminowali ich z turnieju Szwajcarzy, wygrywając 4:2.

* * *

Mecz Polski z Brazylią, przegrany przez polską drużynę (5:6 po dogrywce), był przez długie lata opiewany jako największy sukces polskiego piłkarstwa obok zwycięstwa w towarzyskim meczu z Węgrami (w Paryżu przegrali finał z Włochami 2:4) w dniu 27 sierpnia 1939 roku — 4:2 na stadionie Legii. Te dwa rezultaty stały się wyznacznikiem marzeń polskich piłkarzy po II wojnie światowej. Wygrać z Węgrami, pokonać Brazylię — takie było bojowe zawołanie przez lat dziesiątki.

* * *

Po 33 Latach

Węgrzy w pierwszych latach powojennych tłukli kogo się tylko dało. W 1953 r. Polska oddała im w eliminacjach punktu walkowerem, bojąc się kompromitacji. Brazylia wspięła się w 1958 r. na szczyty piłkarskiej chwały. W Sztokholmie błysnęła gwiazda Pelego, który miał wtedy 17 lat zaledwie. Polskim reprezentantom wyjazd do Szwecji sprzątnęli sprzed nosa piłkarze ZSRR. Zdecydował o tym dodatkowy mecz w eliminacjach.

* * *

Nie wiodło się polskim piłkarzom w eliminacyjnych rozgrywkach mistrzostw świata, nie mieli nic do powiedzenia i w olimpijskich turniejach w latach sześćdziesiątych. I oto nadeszły lata siedemdziesiąte, a z nimi spełnienie się wieloletnich snów o wielkich sukcesach, liczących się zwycięstwach nad Brazylią i Węgrami.

(Dokończenie w następnej kolumnie sportowej)

Czy złożyłeś datek na żywność i lekarstwa dla Polski?

LIBAN. — Izraelski żołnierz korzysta z chwili wolnego czasu, aby napisać list do rodziny. Żołnierz siedzi na łuskach z pocisków artyleryjskich. (UPI)

Dyplomacja Papieża Podczas Wizyty w Argentynie

Swoją wizytę w Argentynie papież Jan Paweł II określił jako "spotkanie ojca ze swymi cierpiącymi synami", starając się nadać jej wyłącznie pasterski charakter. Bez względu na jego wysiłki, prowadzące do zmniejszenia akcentów politycznych tej wizyty, były one oczywiste od chwili wyjścia Ojca Świętego na argentyńską ziemię.

Na lotnisku gościa powitał obecnie już były prezydent Argentyny, gen. Leopoldo Galtieri w militarnym mundurze, który zdjął z głowy czapkę i upadł Papieżowi do kolan, całując jego pierścień. W drodze do Buenos Aires witało ich około miliona Argentyńczyków. Niektórzy powiewali plakatami, z napisami w rodzaju "Ojcze Święty błogosław naszą ojczyznę".

Jednakże słowa Papieża zwrócone do Argentyńczyków były jeszcze silniejsze niż te, wypowiedziane podczas wizyty w W. Brytanii, kiedy powiedział: "Wszystkie wojny są absurdalne i zawsze niesprawiedliwe". Chwaląc miłość Argentyńczyków do ojczyzny, Jan Paweł II sugerował, by wykazali trochę zrozumienia dla patriotyzmu innych narodów. Była to tylko jedna z wielu uwag, dających Argentynie do zrozumienia, że Papież jest przeciwny prowadzeniu walk i preferuje wszczęcie rozmów dyplomatycznych.

Przyznając, że podróż ta rzeczywiście stanowiła wyjątek w jego normalnych wizytach pastorskich, Papież miał nadzieję, że stworzy ona klimat prowadzący do porozumienia z Brytyjczykami.

W liczącej 207 lat katedrze w Buenos Aires, Jan Paweł II wraz z 2 tysiącami księży i zakonnic modlił się za "ofiary po obu stronach i ich rodziny, cierpiące tak samo w Argentynie, jak i w W. Brytanii", oraz "o godne i sprawiedliwe rozwiązanie konfliktu zbrojnego".

Pielkgrzymkę Papieża, tym razem przygotowano w wielkim pośpiechu. Normalnie trwa to kilka miesięcy, podczas których rozważane są problemy bezpieczeństwa, organizacyjne, produkcji pamiątek sprzedawanych wśród wiernych i tysiące innych spraw.

Tym razem wszystko załatwiono w ciągu dwóch tygodni. Papież ogłosił chęć złożenia wizyty w Argentynie na dwa dni przed odlotem do Londynu. Podtekst decyzji był łatwy do rozszyfrowania — Argentyna zasługuje na taką samą uwagę jak W. Brytania.

Mimo wyraźnej neutralności Jana Pawła II, Argentyńczycy pozostali przekonani, że głowa Watykanu stoi po ich stronie w konflikcie falklandzkim.

Podczas konferencji księży rzymsko-katolickich w ub. miesiącu w Buenos Aires, przywódcy kościoła oświadczyli, że muszą modlić się o pokój, lecz jednocześnie stwierdzili, że kościół argentyński uznaje roszczenia narodu do wysp falklandzkich i że pokój musi być osiągnięty na zasadach honorowych. Słowa te odczytano jako "Argentyna musi wygrać".

Arcybiskup Italo di Stefano, przed przyjazdem Papieża, wyraził przekonanie, że wykaże On sympatię dla Argentyny. Konserwatywny kardynał Juan Carlos Aramburu powiedział wiernym, że "umrzeć za ojczyznę jest obowiązkiem każdego katolika".

Papież zdołał utemperować niektóre z tych wojowniczych postaw i wypowiedzi. Kilku argentyńskich przywódców duchowych zmieniło swe zawołania "za ojczyznę" na wezwanie o pokój.

Kardynał Raul Francisco Primatesta z Cordoby zabrzmiał niespodziewanie pokojowo dla ziejącego ogniem duchowieństwa argentyńskiego, mówiąc, że "triumf broni" nie jest jedyną formą zwycięstwa.

Jedna z najbardziej wpływowych organizacji katolickich "Catholic Action", również reprezentująca linię "zwyciężyć lub umrzeć" złagodziła nieco swe stanowisko podczas wizyty Jana Pawła II.

Ojciec Święty wykazywał takie same umiejętności dyplomatyczne w rozmowach z juntą, jak i w dyskusjach z duchowieństwem. Bedąc w Wielkiej Brytanii, Papież unikał spotkań z członkami tamtejszego rządu; w Argentynie, która oficjalnym dekretem popiera katolicyzm, Jan Paweł II był zobowiązany do spotkania z przedstawicielami władz.

Podczas 30-minutowej wizyty w oficjalnej rezydencji prezydenckiej w pałacu Cosa Rosada, po krótkiej sesji z militarną juntą, Papież niespodziewanie wyszedł na balkon, skąd powiewał chusteczką do pielgrzymów zebranych na placu de Mayo. Przybrał taką pozycję, by Galtieri nie mógł stanąć obok niego. Wyglądało na to, że Galtieri za wszelką cenę pragnął tam się znaleźć obok Jana Pawła II, by podkreślić wspólnotę myśli, ten jednak nie spojrzał nawet w jego stronę, ignorując go kompletnie.

Argentyńczycy znaleźli jednak sposób na wykorzystanie papieskiej wizyty, pokazując obrazy z Falklandów z flagą argentyńską, powiewającą nad wyspami, z żołnierzami, nabijającymi broń, którzy stanowili tło do obrazu, na którym w rogu ekranu ukazywano portret Papieża, sugerującego, że jego sympatie skierowane są w stronę walczących Argentyńczyków i że Papież niejako błogosławi ich czyny.

Te prymitywne metody propagandowe nie na wszystkich zrobiły wrażenie, zwłaszcza, że przemawiając do 2 milionów wiernych, zebranych w stołecznym parku Palermo, kiedy tłum wołał: "Chcemy pokoju!", Papież udzielił najsurowszej odpowiedzi: "Będziecie go mieć, jeśli nauczycie się poszanowania innych ludzi".

(tłm. na podst. "Newsweek")

Związek to wielka republika Polaków Amerykańskich, republika demokratyczna, to ciało zbiorowe nas wszystkich, którzy chcą dla Polski, dla Polonii amerykańskiej pracować, którzy wierzą, że w czynie leży przyszłość i dobro wspólne, którzy w gromadzie widzą siłę.

Najbogatszy Zbiorek "Byków i Byczków" S. Strumph Wojtkiewicza

Stanisław Strump Wojtkiewicz: "GENERAŁ WŁADYSŁAW SIKORSKI". "Iskry", Warszawa 1981. S. 156, ilustracje. Nieduża ta kaiążeczka jest prawdziwą kopalnią wiedzy szczególnej. Autor informuje nas na przykład, że:

"Rada Pułkowników" miała ". . .z czasem znaleźć się u szczytu legalnych władz Rzeczypospolitej. . ." (s. 10);

Piłsudski w sierpniu 1914 ". . .mianował Sikorskiego swoim zastępcą w stopniu podpułkownika. . ." (s. 14);

Polski Korpus Posiłkowy został włączony ". . .do armii niemieckiej na froncie wschodnim" (s. 29);

Zagrożonego austriackim sądem wojennym i karą śmierci Sikorskiego ". . .Zdołano (. . .) wyreklamować" (s. 34);

Przed powstaniem 7 listopada 1918 rządu w Lublinie, był już opanowany przez Polaków"...szereg miast wraz ze stolicą. . ."(s. 36);

Józef Piłsudski był Naczelnikiem Państwa ". . .od 11 listopada 1918" (s. 38);

W roku 1919 Piłsudski był ". . .wraz z rządem aresztowany" (s. 43);

W grudniu 1922 Sikorski razem z fotelem premiera objął ". . .jednocześnie ministerstwa spraw wewnętrznych i wojskowych" (s. 44);

Władysław Raczkiewicz był typowym urzędnikiem ". . .bez własnego zdania" (s. 61);

Mowa Hitlera z 6 października 1939 ". . .nie była pojednawcza, co zmusiło rządy Francji i Anglii do dalszego prowadzenia wojny. . ." (s. 65—66);

Polską "robotę wojskową" we Francji przełomu lat 1939—40 "prowadzono w tempie zawrotnym" (s. 66);

Generał Sikorski ". . .W swojej kwaterze połowej w Bourlemont usiłował wtedy wpłynąć osobiście na odwrócenie francuskiej katastrofy" (s. 72—73);

Po klęsce Francji wśród Polaków przybyłych do Wielkiej Brytanii ". . .w porozumieniu z biskupem Gawliną przygotowywano oficerski bunt. . ." (s. 77);

"Konferencje i wystąpienia Sikorskiego w Ameryce zrobiły wyłom w amerykańskim izolacjonizmie i wzmocniły nadzieje na przystąpienie Stanów Zjednoczonych do wojny. . ." (s. 82);

W czasie wizyty generała Sikorskiego na Kremlu zawarty został ". . .4 grudnia 1941 r. polsko-radziecki pakt nieagresji. . ." (s. 89);

W roku 1942 Churchill wysłał Edena ". . .po to, by osłabił w Waszyngtonie sympatie do Polski" (s. 101);

Generał Sikorski ". . .szukał oparcia w masach żołnierskich" (s. 107);

Podczas inspekcji gen. Sikorskiego w Iraku ". . .jeden z pułków został uznany przez Andersa za "niepewny" i odesłany na nowe kwatery, daleko na pustynię. . ." (s. 114);

Podczas tejże inspekcji dybiący na gen. Sikorskiego ". . .Spiskowcy wciąż porozumiewali się z gen. Andersem. . ." (s. 118);

W Pułku Ułanów Karpackich ". . .gnieździł się jeden z ośrodków zamierzonej dywersji" (s. 119);

Generał Sikorski ". . .z zaufaniem wchodził do namiotu, w którym obradowali nabuntowani przez gen. Andersa młodzi oficerowie" (s. 123);

". . .Ścisły sojusz polsko-radziecki rujnuje zamysły Churchilla. . ." (s. 126);

W związku z oświadczeniem gen. Sikorskiego na konferencji prasowej w Kairze, 2 lipca 1943, o zamiarze dowodzenia pierwszymi wojskami polskimi, jakie wejdą do Polski— "Czy nie zapowiedział w ten sposób pojawienia się na froncie wschodnim?" (s. 129);

Gen. Sikorski był politykiem ". . .od młodości szukającym porozumienia z lewicą. . ." (s. 155).

Z przykrością muszę powiadomić czytelników, że ani jedna z przytoczonych wyżej, i również wiele innych w tej książeczce zawartych informacji, nie odpowiada prawdzie. Książeczka jest w istocie najbogatszym zbiorkiem błędów i zmyśleń, jaki udało mi się wytropić w ciągu ostatnich lat w obrębie piśmiennictwa historii najnowszej. Wydawca, jak się zdaje, zamierzał godnie uczcić Prima Aprilis. Rzecz wszakże ukazała się wcześniej. Trudno; już nie takie zamysły chybiały.

Olgierd Terlecki
(Życie Literackie)

Myśl

Myślenie ma wtedy przyszłość, jeśli bzdurę zalicza do przeszłości.

Sławomir Wróblewski

AMERICAN WOMEN'S MEDICAL GROUP
Specjalistyczne Centrum Lekarskie Dla Kobiet
LEKARZ GINEKOLOG
oraz asystentki
MÓWIĄ PO POLSKU!!!
Zabiegi Ginekologiczne, Nowoczesne Badania Ciąży, Porady
Dzwonić: 772-7726
PYTAĆ O IRENĘ LUB KRYSTYNĘ
Od Poniedziałku do Soboty:
8 A.M.-4 P.M.
Wypełniamy Formy Ubezpieczeniowe
2744 N. WESTERN AVE.
(Przy Diversey Ave.)

Szef Policji Gen. Kiszczak

(Ciąg dalszy ze str. 4-ej)

skiem i chce ten spisek zdławić policyjnymi środkami. I aresztuje więcej ludzi niż ich wypuszczono kilka dni przedtem.

Po tamtych rzekomych spiskach w roku 1956 i 1970 rządzący się później ze swoich policyjnych analiz wycofywali. Przyznawali pod presją rzeczywistości, że rację mieli ci, co się bruntowali, nie ci, co bunty chcieli stłumić. Aresztowanych, bitych, skazywanych uwalniano, przepraszano, a nawet rehabilitowano. Autorów fałszywych policyjnych analiz potępiano. Będzie tak kiedyś znowu. Ale kto zapłaci za to, że tak będzie kiedyś? Może i Czesław Kiszczak, który straci wtedy posadę. Jego sprawa. Ale zapłaci i społeczeństwo, bo ono zawsze pod komunistycznymi rządami — nie ci, co nim rządzą — płaci koszty polityki fałszywej, koszty szaleństw, głupoty i zbrodni. Te koszty to cierpienie, upokorzenie i nędza. Więc żeby je zmniejszyć trzeba by fałszywą politykę zmienić teraz, nie kiedyś. I teraz — od razu — zacząć od politycznej, a nie policyjnej, analizy tego, co się w Polsce stało 1 i 3 maja.

Dziennik Polski (Londyn)

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Poł. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
W Poniedziałek 7-8 Wiecz.
Od Wtorku do Czwartku Włącznie
7:30-8 Wiecz.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

Radiowy Program
APOSTOLSTWA MODLITWY
POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW
w Chicago
Środa: 9:30 do 10 Wieczór
Stacja WOPA 1490AM
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa w Chicago Ojcowie Jezuici
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Kornelian Donde OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Poł.

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA 1490 KC
Sobota 12-1 Niedziela 10-1
Stacja WYLO 540 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING
RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Poł.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE

Izrael Żąda Kapitulacji PLO

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

W tonie znacznie surowszym wypowiedział się izraelski minister obrony Ariel Sharon, który stwierdził m. in., że rząd izraelski nigdy nie zakazał swoim siłom zbrojnym wkroczenia do Bejrutu.

"Rząd zdecyduje z jaką surowością zareagują izraelskie siły zbrojne," gdy oferta odwrotu zostanie odrzucona — powiedział minister Sharon.

W podobnej tonacji utrzymane jest oświadczenie rządu izraelskiego: "Izrael będzie honorował rozejm. . . . Jeżeli jednak nieprzyjaciel rozejm ten naruszy, IDF (izraelskie siły obronne) odpowiedzą z całą bezwzględnością."

Wypowiedź drugiej strony nie rokuje nadziei, że w Libanie może dojść do rychłych rozstrzygnięć pokojowych. W tym duchu wypowiedział się wczoraj przywódca PLO — Yasser Arafat w wywiadzie, udzielonym przedstawicielowi UPI. Arafat zadeklarował walkę, aż po śmierć i zapowiedział, że rozpoczęty w piątek rozejm nie oznacza końca wojny.

"Ponad trzy czwarte izraelskij armii jest tutaj. . . . Zgodnie z posiadanymi przez nas informacjami, Izrael ma w Libanie od 11 do 12 dywizji. . . Osiem z nich naciera tutaj. . . . Nie wysuwa się ośmiu dywizji, aby je zatrzymać przed Bejrutem. Muszą one ruszyć w ciągu tygodnia, nie później. . . . A nam się mówi, że mamy wyjść z Bejrutu. I dokąd mamy się udać. O to oni się nie martwią. Zalecają nam kapitulację, na co ja odpowiem w brutalnej formie: nie znają oni mentalności Palestyńczyków. Jestem gotów umrzeć tutaj, w mojej kwaterze dowodzenia. . . . W obronie własnej, w obronie mojej sprawy. A sprawa ta nabiera rozpędu. Bitwy stoczone zwiększyły nasz prestiż. . . . Izrael nie uświadamiał sobie, że będzie walczył z Palestyńczykami ponad trzy tygodnie. . . . Przecież to jest najdłuższa wojna arabsko-izraelska od 1948 roku. . . . I będziemy kontynuować tę walkę z potężną amerykańsko-izraelską armią" — mówił Arafat.

Po serii teatralnych deklaracji i gromkich zapewnień, przywódca Palestyńczyków oświadczył, że jest nastawiony "optymistycznie," ponieważ "już zaczął się cud. . . . Już jaśnieje. . . . Nie można go dotknąć, ale ja go czuję moim sercem, moim mózgiem, moim elektronicznym komputerem."

"Nikt w świecie arabskim nie pogodzi się z tym ludobójstwem, zgotowanym Libańczykom i Palestyńczykom. . . . Mam na myśli Historię, nie myślę o jutrze czy o następnym roku. . . . To jest nowe powstanie. . . . To jest teatr w wydaniu amerykańskim, za który już w niedalekiej przyszłości Amerykanie zapłacą wysoką cenę."

O wysokiej cenie tej wojny, już zapłaconej, mówił b. szef izraelskiego wywiadu wojskowego gen. Aharon Yariv, który stwierdził, że w dotychczasowym operacjach 1,000 wojskowych Palestyńczyków i około 500 cywilów, zostało zabitych, ponadto 20,000 jest bezdomnych, a około 5,000 żołnierzy PLO dostało się do niewoli izraelskiej.

Znacznie wyższe są straty wojenne w zestawieniu dokonanym w piątek przez Czerwony Krzyż, mówi ono bowiem o 600,000 bezdomnych, 14,000 zabitych i 20,000 zranionych. Zestawienie Czerwonego Krzyża obejmuje łącznie straty wojskowe i cywilne.

LIBAN. — Żołnierze izraelscy przygotowują się do wymarszu w kierunku Bejrutu. Zdjęcie to wykonane zostało 9 czerwca w miejscowości Damur, oddalonej o 6 mil od stolicy Libanu. (UPI)

Shultz Zajmie Miejsce Haig'a

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Haiga zaistniał dość niejasny podział obowiązków, zazwyczaj bywa bowiem tak, że albo sam prezydent kieruje polityką zagraniczną, albo też jego sekretarz stanu. Znawcy twierdzą, że zasadniczo prez. Reagan był daleki od tych zagadnień a sekr. Haigowi, nie dawano specjalnego pola do popisu, ograniczając jego decyzje.

Doradcy Białego Domu utrzymują, że główną, bezpośrednią przyczyną rezygnacji Haiga były nieporozumienia związane z sytuacją na Bliskim Wschodzie. Haig reprezentował kierunek pro-izraelski, który ostatnio zaczął wymykać mu się z rąk, ponieważ w rządzie odzywało się coraz więcej głosów, potępiających inwazję Izraela w Libanie, podczas gdy sekretarz uważał, że Izraelczycy powinni "zakończyć rozpoczętą robotę", czyli zlikwidować, lub osłabić i usunąć PLO z terenów przylegających do ich granic i tym samym znieść zagrożenie niesione osiedlom izraelskim, położonym w pobliżu granic z Libanem.

Podobno prez. Reagan był coraz bardziej zaniepokojony posuwaniem się wojsk izraelskich w głąb Libanu i rosnącą liczbą cywilów, zabitych podczas walk w tym kraju.

Reagan i jego bliscy współpracownicy zaczęli zadawać pytanie, czy faktycznie bezpieczeństwo Izraela wymaga, by jego siły otaczały Bejrut i czy Stany robią słusznie, popierając jako jedyne poczynania Izraelczyków w Libanie.

Sekr. Haig opowiadał się za popieraniem stanowiska i działań Izraela, naciskał na zezwolenie mu na zniszczenie Palestyńskiej Organizacji Wyzwolenia i aktywną pomoc we wprowadzaniu w Libanie silnego rządu centralnego, który byłby w stanie utrzymać pokój na swych terenach.

Haig był szczególnie zdenerwowany, kiedy rzecznik Białego Domu Larry Speakes powiedział reporterom ubiegłego czwartku, że premier Izraela Menachem Begin przyrzekł prez. Reaganowi, że jego wojska nie będą próbowały opanować Bejrutu.

Haig uznał, że ujawnienie tej wiadomości zaostrzy opór PLO przeciw Izraelowi, w chwili, gdy istniały nadzieje na to, że organizacja ta zostanie na tyle osłabiona, że przestanie aktywnie działać.

Sam Reagan również uważał, że najlepszą metodą w stosunkach z Iraelem jest łagodne podejście, dlatego też nie potępiał oficjalnie inwacji w Libanie, mimo że niepokoiły go poważnie działania Izraelczyków na terenie tego państwa.

Pracownicy Białego Domu informowali, że sekr. Haig już kilkakrotnie groził złożeniem rezygnacji — po raz ostatni w ub. czwartek na prywatnym spotkaniu z prezydentem. Po dyskusji ze swymi doradcami, tym razem, Reagan przyjął rezygnację sekretarza stanu.

Haig, określany jako niezwykle ambitna jednostka, uważał, że często inni członkowie rządu podważali jego autorytet i usiłowali wtrącać się do polityki zagranicznej, której prowadzenie należało — według jego zrozumienia — wyłącznie do niego.

Ogłaszając rezygnację Haiga, prez. Reagan jednocześnie podał do wiadomości nazwisko jego następcy. Sekretarzem-nominatem został 61-letni George Shultz, były sekretarz Dept. Pracy, dyrektor budżetu i sekretarz Dept. Skarbu w rządzie Nixona, stojący obecnie na czele firmy Bechtel, prowadzącej szeroką współpracę biznesową z państwami arabskimi.

Kiedy prezydent nominował go na stanowisko sekretarza stanu, Shultz przebywał z wizytą w W. Brytanii. Natychmiast też powrócił do kraju. Z lotniska przewieziono go do Camp David, gdzie oczekiwali go już prez. Reagan i inni członkowie gabinetu.

Obserwatorzy przypuszczają, że nominacja nowego sekretarza stanu, nie spowoduje jakiejś nadzwyczajnej zmiany w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych. Shultz rozmawiał z Haigiem w sobotę i wczoraj. Żaden z nich nie wyjaśnił reporterom treści dyskusji.

Niewiele też mówił na ten temat prez. Ragan, który jednak przyrzekł, że dokładniej wyjaśni zaistniałe zmiany w czasie konferencji prasowej wyznaczonej na nadchodzącą środę.

Potwierdzenie nominacji Shultza nie nastąpi wcześniej niż za dwa tygodnie.

Wczoraj, sen. John Glenn (D.-Ohio), członek senackiego Komitetu Spraw Zagranicznych zażądał, by podczas przesłuchań w Senacie na temat nominata, wystąpił również A. Haig. Przesłuchania rozpoczną się po powrocie ustawodawców z wakacji, w dniu 14 lipca. Haig przyrzekł, że pozostanie do czasu potwierdzenia wyboru Shultza na swym stanowisku, by dopilnować właściwego przekazywania obowiązków swemu następcy.

Sen. Glenn chce uzyskać odpowiedź od Haiga na temat jego niespodziewanego i gwałtownego odejścia. Glenn uważa, że dyskusje na ten temat są konieczne, ponieważ rezygnacja Haiga wynika z konkretnych przyczyn natury politycznej, a nie spraw związanych ze zdrowiem czy osobistymi problemami.

Przewodniczący senackiego Komitetu Spraw Zagranicznych, sen. Charles Percy (R.-Ill.), marszałek Izby Reprezentantów Thomas O'Neill oraz doradcy Białego Domu podali do wiadomości swe własne teorie na temat rezygnacji Haiga.

Percy wyjaśnił, że sekretarz stanu mówił mu, że przyczyną jego rezygnacji były różnice zdań w sprawie kryzysu na Bliskim Wschodzie, konfliktu falklandzkiego i nieporozumienia, dotyczące budowy gazociągu Sybeira-Europa Zachodnia. Haig był przeciwny rozszerzaniu embargo na sprzedaż technologiczną i urządzeń technicznych produkcji amerykańskiej do Związku Sowieckiego.

Doradcy Białego Domu twierdzą, że główną przyczyną jego odejścia były nieporozumienia związane z inwazją Izraela na Liban (jak już wspomnieliśmy, Haig chciał, by Izraelczycy mogli dokończyć "rozpoczętą robotę"), a Thomas O'Neill jest przekonany, że prawdziwą przyczyną decyzji Haiga była walka o władzę i autorytet w polityce zagranicznej, między nim, a sekr. obrony Casparem Weinbergerem.

Były sekretarz stanu Henry Kissinger określił rezygnację Haiga jako "osobistą tragedią", charakteryzując go jako człowieka "oddanego sprawom ojczyzny", lecz nie mogącego dojść do porozumienia ze swymi współpracownikami z rządu.

Wybuch Bomby w Belfaście

Belfast, Irlandia Północna (UPI) — W piątek w południe eksplodowała na jednej z ruchliwych ulic Belfastu bomba, podłożona w samochodzie. Wybuch spowodował zniszczenie pobliskiego hotelu dla pielęgniarek, 26 osób zostało rannych.

Jak do tej pory, żadne ugrupowanie polityczne nie przyjęło odpowiedzialności za spowodowanie wybuchu.

Eksplozja zaskoczyła policję, która właśnie dokonywała ewakuacji okolicznych budynków, bowiem wiadomość o podłożonej bombie dotarła do policji na kilka minut przed wybuchem.

Prof. J. Bogusławski Zapisał Się Trwale w Narodowej Pamięci

8 maja zmarł profesor Jan Bogusławki — architekt, którego nazwisko trwale związało się w narodowej pamięci wielkim dziełem odbudowy Zamku królewskiego w Warszawie. Ale nie tylko. Osoba i nazwisko Profesora znalazły sobie wdzięczne miejsce w narodowej pamięci także z tego względu, iż to właśnie Jemu w dużej mierze zawdzięczamy, że ten wspaniały pomnik naszej przeszłości, jakim jest Zamek królewski, oglądamy dzisiej w historycznym kształcie.

W latach pięćdziesiątych — wtedy gdy zaczęto zastanawiać się nad urbanistyczno-architektonicznym rozwiązaniem placu Zamkowego — poglądy na temat koncepcji odbudowy Zamku nie tylko nie było zgodne, ale wręcz krańcowo różne. Także w środowisku architektów — wśród nadesłanych wówczas na konkurs prac znalazły się nie tylko propozycje przeznaczenia Zamku na siedzibę parlamentu, co wiązałoby się ze znacznym przekształceniem bryły, ale nawet propozycja wybudowania na miejscu, w którym niegdyś stał Zamek . . . małego pałacu kultury.

Odbudowę Zamku w niezmienionej formie (przy założeniu funkcji, jaką pełni Wawel) zaproponował jedynie profesor Jan Bogusławski. On też, kiedy wreszcie przystąpiono do realizacji zamierzenia, przekonywał wszystkich o potrzebie odtworzenia Zamku w duchu epoki, o konieczności powtarzania nawet błędów konstrukcyjnych popełnianych przez dawnych budowniczych.

Zamkowi Królewskiemu w Warszawie poświęcił Profesor przeszło dwadzieścia lat swego pracowitego życia. Ale ślady Jego zawodowej działalności znajdujemy również w wielu miejscach Polski i na świecie.

Urodził się Jan Bogusławski w 1910 roku. Studiował na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej, a następnie u prof. Tournau w Paryżu. w 1936 roku otrzymał Grand Prix za realizację wnętrza w polskim pawilonie na Międzynarodowej Wystawie w Paryżu. W czasie wojny prowadził w obozie jenieckim w Woldenbergu wykłady z historii sztuki i ćwiczenia projektowania dla techników budowlanych. Po powrocie do kraju rozpoczął pracę w Biurze Odbudowy Stolicy i wykłady na Wydziale Architektury PW. Jego dziełem jest rekonstrukcja Bacciarellówki (Pałacu Ślubów), tzw. domu Kościeliskich na placu Zamkowym, realizacja Pałacu Chodkiewiczów (Dom Rzemiosła), ambasady Norwegii i innych obiektów stolicy. Był też współautorem osiedli mieszkaniowych Grzybów I, Grzybów II, Srebrna oraz baru "Praha".

Wybitnie utalentowany zdobywał liczne nagrody na architektonicznych konkursach w kraju i za granicą. Światową sławę przyniosło mu odniesione wspólnie z kilkuosobowym zespołem zwycięstwo w konkursie na projekt opery w Madrycie. Projekt ten nie został wprawdzie nigdy zrealizowany, ale jego omówienia można znaleźć w bardzo wielu opracowaniach ilustrujących rozwój współczesnej architektury.

Kilka lat temu w jednej z prasowych ankiet Profesor życzył społeczeństwu, "aby powiększyła się ilość światłych ludzi, którzy zrozumieliby, że troska o środowiska człowieka to nie tylko dbanie o czystą wodę i niezniszczony las, ale również o warunki psychiczne otoczenia, jakie sami tworzą".

Profesor Jan Bogusławski sam był jednym z nich i dlatego będzie nam go — bardzo brakowało.

Wybuch Bomby w Belfaście Uszkodził 300 Domów

Belfast (UPI) — W katolickiej dzielnicy Belfastu nastąpił w poniedziałek wybuch bomby — określany jako jeden z najpotężniejszych zanotowanych kiedykolwiek w Irlandii Północnej. Co najmniej 300 domów zostało zniszczonych.

Dzięki temu, że ponad 400 osób ewakuowano wcześniej, nie zanotowano ofiar. Osoby, które zmuszone były do opuszczenia domów, spędziły noc w kościele.

Władze oskarżyły o podłożenie bomby IRA, lecz na razie nikt nie przyznał się do odpowiedzialności za spowodowanie eksplozji. Zanim nastąpił wybuch pirotechnicy policyjni spędzili kilka godzin, starając się doprowadzić do rozbrojenia bomby. Władze policyjne przypuszczają, że bomba zawierała ładunek dynamitu ważący kilkaset funtów. Był to z pewnością największy wybuch notowany kiedykolwiek w Belfaście.

Wybuch zmiótł dachy z wielu domów oraz uszkodził okna. Niektóre domy, w pobliżu miejsca eksplozji, zawaliły się całkowicie.

Wybuch nastąpił o godz. 7:30 rano czasu lokalnego. Pirotechnik — po długich, nieskutecznych zabiegach — zdecydował się na eksplodowanie bomby, zaniechując jej rozbrojenia. Jedynie dzięki temu, że okoliczna ludność opuściła domy na czas, zdołano uniknąć ofiar.

Władze policyjne poinformowały, że bombę znaleziono w zaparkowanej wagonetce. Przypuszczalnie była ona przeznaczona do przewiezienia — do śródmieścia Belfastu.

Zastrzelono Trzy Osoby Łowiące Ryby

Columbia, Tenn. (UPI) — Strzelający z ukrycia napastnicy ostrzelali grupę osób łowiących ryby. Trzy osoby zostały zabite, a jedna ranna. Napastnicy przypuszczalnie usadowali się za krzewami na brzegiem rzeki.

Incydent ten wydarzył się na wijącej się wśród malowniczego krajobrazu rzece Duck River, w środkowym rejonie stanu Tennessee.

Władzę prowadzą śledztwo i przeszukują brzeg rzeki.

Zabici zostali — przypuszczalnie członkowie tej samej rodziny: Hazel Estis, Diane Estis i Gary Estis. Czwarta osoba J. T. Estis, znajduje się w stanie zadawalającym, z raną postrzałową w pobliskim szpitalu.

Władze miejscowe aresztowały dwóch podejrzanych osobników. Są nimi dwaj biali mężczyzni, których nazwisk na razie nie ujawniono. Skonfiskowano także karabiny kal. .22. Motywy ataku nie są znane.

Próba Porwania i Ucieczka Samolotem

Londyn (DP) — Radio Warszawa podało, że we wtorek udaremniono próbę porwania do Berlina zach. samolotu pasażerskiego lecącego z Katowic do Warszawy. Porywaczy określono jako młodych ludzi z Sosnowca.

Żadnych szczegółów nie podano.

Nie wymieniony z nazwiska polski pilot cywilny w Szczecinie uzyskał od tamtejszego inspektora rybołówstwa pozwolenie na przewiezienie samolotem nad polskimi terenami łowieckimi na Bałtyku swej żony, 2 dzieci i przyjaciela — po czym wylądował w Malmoe i poprosił o azyl polityczny dla siebie i rodziny. TO samo uczynił jego przyjaciel, natomiast inspektor chce powrócić do Polski.

Nagrody Za Prace Oczyszczające

42 nagrody zostały wręczone przez mayor Byrne w niedzielę dla mieszkańców miasta, jako nagrody za akcję uprzątania ulic pod nazwą "Clean Up, Green Up". Nagrodami są bilety wstępu na mecze White Sox, Cubs oraz Chicago Fest. W międzyczasie przedstawiciel departamentu sanitarnego podał do wiadomości, że 84.379 ton śmieci zostało usuniętych z ulic, 1,251 porzuconych samochodów wywieziono, 35,000 wyboi zostało naprawionych, 3,946 lamp ulicznych i świateł regulacji ruchu zostało naprawionych w mieście.

John Birch Society Żąda Wystąpienia USA z ONZ

(CT) — Konserwatywna organizacja John Birch Society zebrała 3 miliony podpisów pod petycją, której kopie wysłano do prez. Reagana, wiceprez. Busha oraz wszystkich członków Kongresu, z żądaniem wystąpienia Stanów Zjednoczonych z ONZ.

W liście dołączonym do petycji, grupa wyjaśnia, że Organizacja Narodów Zjednoczonych jest zdominowana przez przedstawicieli "drobnych tyranów, komunistów i państwa ziejące nienawiścią do USA".

Praga Odmówiła Wizy Kardynałowi

Wiedeń (DP) — Trzech przedstawicieli hierarchi Kościoła katolickiego w Niemczech, m.in. kard. Josef Hoeffner, który był kilka dni temu w Polsce, nie dostali wizy czechosłowackiej. Kard. Hoeffner miał pojechać tam 19 czerwca na 3 dni.

Poza Albanią działalność Kościoła jest najbardziej ograniczona w Czechosłowacji. Ambasada czechosłowacka nie podała powodów odmowy udzielenia wizy.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziaduś, brat i szwagier nasz, śp.

Józef E. Lofek

(ojciec śp. Loretta Kujawa)

Członek Tow. Marszałka J. Piłsudskiego Grupa 1972 ZNP; Klubu Hyżne, Klubu Przyjacielskiego i Loyal Order of Moose Lodge 44, po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. sakramentami, dnia 26-go czerwca 1982 roku, o godzinie 3:40 po południu.

Zwłoki można odwiedzać dziś od 5-ej po południu do 9-ej wieczorem, jutro we wtorek, od 2-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30-go czerwca, o godzinie 9-ej rano, z Wolniak Funeral Home pnr. 5700 S. Pulaski Rd., do kościoła St. Nicholas of Tolentine (Msza św. 9:30), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Jean (z domu **Gajewska**), żona; **Marie (Jerry) Boyd**, córka i zięć; **Kathryn, Kenneth** i **Jacqueline**, wnuczki i wnuk; **Stanley (Lottie), Edward (Sophie), Sophie (Walter) Bartylak** i **Eugene**, siostra, bracia, bratowe i szwagier; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Wolniak Funeral Home,
Telefon 767-4500. (28-29)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, babcia i siostra nasza, śp.

Mary A. Netzel

(z domu Dylak)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 26 czerwca 1982 roku, o godzinie 11:42 wieczorem, w podeszłym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po 7-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30-go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2129 W. Webster Ave., do kościoła św. Jadwigi, a stamtąd na cmentarz w Knowlton, Wisconsin na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Edward, mąż; **Clara (Joseph) Reyna, Marie (Larry) Bonk** i **Edward Netzel**, dzieci; **Walter Dylak, Bernard Dylak, Alice Kopinski** i **Helen Grzesiak**, bracia i siostry, wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Józef Wojciechowski,
Telefon 276-4630. (28-29)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, babcia nasza, prababcia moja i siostra nasza, śp.

Waleria Witek

(z domu Wijas)

Członkini Tow. Pobudka Grupa 273 Związku Polek w Am. i Sodalicji Sw. Teresy przy par. Sw. Jacka; po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Sw. Sakramentami, dnia 25-go czerwca 1982 roku, o godzinie 8:30 wieczorem, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godz. 2-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 29-go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3060 N. Milwaukee Ave., do kościoła Sw. Jacka, a stamtąd na cmentarz Sw. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Józef, mąż; **Loretka (Stanisław) Wielgos**, córka i zięć; **Leonard (Lorraine)** i **Józef (Dorota)**, synowie i synowe; 15 wnucząt i 1 prawnuczek; oraz siostry z rodzinami w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Stanley Funeral Home — Brodzinski Bracia.
Telefon 342-3330.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, teść mój, brat, dziadek, szwagier, wujek i stryj nasz, śp.

Józef Szewczyk

(mąż śp. Marii [z domu Moskalik] ojciec śp. Edwarda)

Członek Tow. św. Józefa #849 ZPRK po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 25 czerwca 1982 roku, o godzinie 2:55 nad ranem w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 29-go czerwca, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego Ocwieja pnr. 4256 So. Mozart ul., do kościoła St. Joseph and St. Anne, a stamtąd na cmentarz św. Krzyża na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Zofia (z domu **Gałdyn**), żona; **Stella Szewczyk**, synowa, **Edward (Roseann)** i **Margaret (Robert) Irwins**, wnuk i wnuczka; **Katarzyna Coughenour**, szwagierka; **Krystyna** i **Józef Małek**, siostrzenica z mężem; oraz bracia i siostry z rodzinami w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Ocwieja Funeral Home,
Telefon 254-3838.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

Pisze Zygmunt P. Bobin

POLSKA MA SZANSĘ ZDOBYCIA TRZECIEGO MIEJSCA

Jesteśmy w tak szczęśliwym położeniu, że możemy ponownie zdobyć trzeciw miejsce w mistrzostwach świata — powiedział trener Antoni Piechniczek w niedzielnym wywiadzie prasowym. Powinniśmy uplasować się na pierwszym miejscu w grupie A, by następnie w półfinale spotkać się z najlepszą jedenastką świata Brazylią.

W innym meczu drugiej rundy spotkają się Austria i Francja.

Austria zakwalifikowała się do następnej rundy po naprawdę słabo rozegranym meczu z Niemcami Zachodnimi 0:1. Do przerwy Niemcy Zach. prowadzili 1:0 i po zdobyciu tej bramki usiedli na laurach, grając piłkę wszerz boiska. Była skandalicznie rozegrana druga część meczu w której to można słyszeć gwizdy i buczenia. Tak nie przystało grać mistrzowi Europy — Niemcom Zach. i dobrej drużynie Austrii.

* * *

W drugiej rundzie znalazło się 12 drużyn, które podzielono na cztery grupy: A, B, C i D jak następuje:

Grupa A: Polska, ZSRR i Belgia;

Grupa B: Anglia, Niemcy Zachodnie i Hiszpania;

Grupa C: Włochy, Brazylia i b. mistrz świata Argentyna;

Grupa D: Francja, Austria i Północna Irlandia.

Grupua A i C grają w Barcelonie, natomiast grupa B i D rozgrywać będą mecze w Madrycie.

* * *

Reprezentacja Polski nie grała konsekwentnie w początkowych rozgrywkach i znalazła dopiero formę w drugiej odsłonie meczu z Peru zwyciężając 5:1. Jedynie Jałocha jest kontuzjowany, ale kierownictwo ekipy polskiej stara się wyleczyć go na dzisiejszy mecz.

* * *

Dzisiejsze Mecze w TV

O godz. 10 przed południem Austia — Francja, na kanale 60.

O godz. 1:45 po południu Polska — Belgia również na kanale 60.

O godz. 5 po poł. — wiadomości z mistrzostw świata na kanale 11.

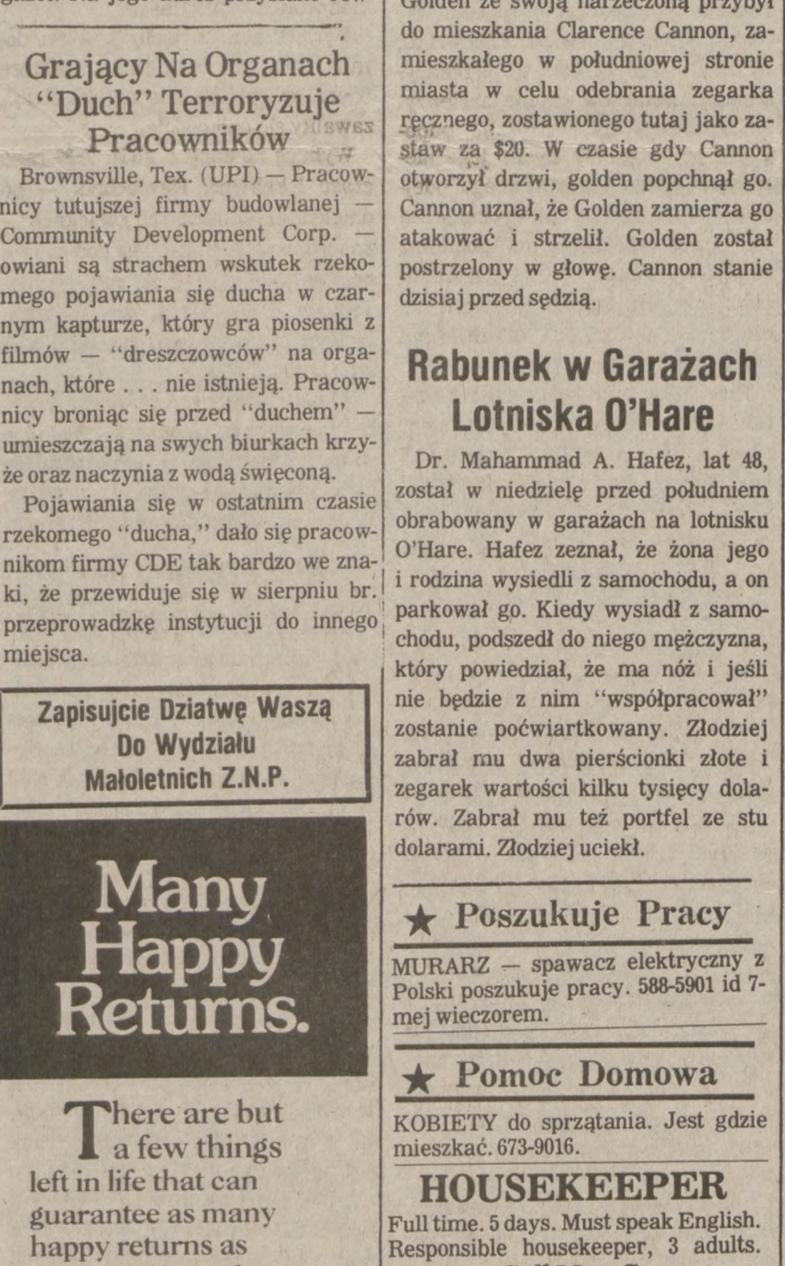

BUENOS AIRES, ARGENTYNA. — Mieszkańcy stolicy Argentyny demonstrują przeciw decyzji swego rządu. Demonstacja odbywały się 15 czerwca br. (UPI)

Świadkowie Zeznają w Procesie Oskarżonego o Antysemityzm

Jeden z trzech oskarżonych, którzy brali udział w "akcji pocztowej" mającej na celu wysyłanie listów i telegramów z pogróżkami oraz zamawianie, na adres sprzedawcy opon samochodowych, różnych przedmiotów, narażając go tym na koszty, stanął na podium dla świadków.

W sądzie okręgowym w Evanston toczy się obecnie rozprawa przeciw Danielowi Kissinger, lat 19 z Wilmette, który oskarżony jest o rozpętanie akcji antyżydowskiej, przeciw sprzedawcy opon samochodowych Victorowi Weiss z Kenilworth. Zeznania składał jeden z trzech oskarżonych Thomas Hartel, lat 18 z Kenilworth. W następnym dniu rozprawy zeznawać będzie trzeci oskarżony Andrew Schallenberg, lat 19 z Glenco.

Pierwszym świadkiem, który zeznawał w tej rozprawie był Victor Wiess, właściciel zakładu opon samochodowych. Powiedział, że w ubiegłym roku w listopadzie rozpoczęła się akcja przeciw niemu, która trwała prawie cały miesiąc. Użyto nazwiska Weiss, właściciel zakładu opon samotelegramów, zamówień na prenumeraty do magazynów i ogłoszeń do gazet. Na jego adres przysłano również 10.000 swastyk i 50 galonów lodów. Kosztami za wszystkie zamówienia oczywiście obciążony był Weiss. Również otrzymał wiele listów i telegramów z pogrożkami.

Weiss, który jest Żydem i stracił całą rodzinę w obozach koncentracyjnych. Niektóre telegramy, które wysłano do Weiss'a, podpisane były nazwiskiem J. Mangele, lekarza, który prowadził eksperymenty medyczne na Żydach w obozach koncentracyjnych.

Hartel zeznawał, że w końcu września wszyscy trzej spotkali się w pokoju Schellenberga w Iowa, gdzie studiowali na uniwersytecie i Kissinger oskarżył Weiss, o pobranie zbyt wygórowanej sumy za naprawę hamulców w samochodzie Kissinger, latem tamtego roku. I wtedy zrodziła się u nich myśl nękania Weiss.

Mężczyzna Aresztowany Za Morderstwo

76-letni mężczyzna został w sobotę wieczorem aresztowany za zastrzelenie 24-letniego Donnel Golden. Jak podaje policja, w sobotę wieczorem Golden ze swoją narzeczoną przybył do mieszkania Clarence Cannon, zamieszkałego w południowej stronie miasta w celu odebrania zegarka ręcznego, zostawionego tutaj jako zastaw za $20. W czasie gdy Cannon otworzył drzwi, golden popchnął go. Cannon uznał, że Golden zamierza go atakować i strzelił. Golden został postrzelony w głowę. Cannon stanie dzisiaj przed sędzią.

Grający Na Organach "Duch" Terroryzuje Pracowników

Brownsville, Tex. (UPI) — Pracownicy tutujszej firmy budowlanej — Community Development Corp. — owiani są strachem wskutek rzekomego pojawiania się ducha w czarnym kapturze, który gra piosenki z filmów — "dreszczowców" na organach, które . . . nie istnieją. Pracownicy broniąc się przed "duchem" — umieszczają na swych biurkach krzyże oraz naczynia z wodą święconą.

Pojawiania się w ostatnim czasie rzekomego "ducha," dało się pracownikom firmy CDE tak bardzo we znaki, że przewiduje się w sierpniu br. przeprowadzkę instytucji do innego miejsca.

Rabunek w Garażach Lotniska O'Hare

Dr. Mahammad A. Hafez, lat 48, został w niedzielę przed południem obrabowany w garażach na lotnisku O'Hare. Hafez zeznał, że żona jego i rodzina wysiedli z samochodu, a on parkował go. Kiedy wysiadł z samochodu, podszedł do niego mężczyzna, który powiedział, że ma nóż i jeśli nie będzie z nim "współpracował" zostanie poćwiartkowany. Złodziej zabrał mu dwa pierścionki złote i zegarek wartości kilku tysięcy dolarów. Zabrał mu też portfel ze stu dolarami. Złodziej uciekł.

Zapisujcie Dziatwę Waszą Do Wydziału Małoletnich Z.N.P.

Lacy Top!

7586

by Alice Brooks

Sport a fancy sweater top for everyone to admire.

Start at the neck and work down to crochet top in one piece. Use pompadour yarn in a pastel color and add a pretty purchased belt. Pattern 7586: Crochet directions in Sizes 8-10; 12-14.

$2.25 for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. Send to:

Alice Brooks
Needlecraft Dept. 263
Polish Daily Zgoda
Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10113. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

—1982 Needlecraft Catalog; 3 free patterns inside. 170 best jackets, dolls, quilts, more! Knit, Crochet, Embroider. $1.50
ALL CRAFT BOOKS. $2.00 each
All Books and Catalog—add 50¢ each for postage and handling.
135-Dolls & Clothes On Parade
134-14 Quick Machine Quilts
133-Fashion Home Quilting
132-Quilt Originals
130-Sweater Fashions-Sizes 38-56
128-Envelope Patchwork Quilts
127-Afghans 'n' Doilies
125-Petal Quilts
124-Easy Gifts 'n' Ornaments
123-Stitch 'n' Patch Quilts
122-Stuff 'n' Puff Quilts
120-Crochet Your Wardrobe
119-Easy Art of Flower Crochet
116-Nifty Fifty Quilts
115-Easy Art of Ripple Crochet
113-Complete Gift Book
109-Sew + Knit (Basic tissue incl)
105-Instant Crochet
102-Museum Quilts
101-Quilt Book Collection 1

Many Happy Returns.

There are but a few things left in life that can guarantee as many happy returns as consistently as the ones you'll get with U.S. Savings Bonds.

Like guaranteed interest return. Guaranteed tax benefits. And all backed by the most solid guarantee of all. America.

So when you're looking to get out more than you put in, take a look at U.S. Savings Bonds. You'll be happier with the returns. Many times over.

Take stock in America.

UNITED STATES SAVINGS BONDS

Ad Council A public service of this publication and The Advertising Council.

★ Poszukuje Pracy

MURARZ — spawacz elektryczny z Polski poszukuje pracy. 588-5901 id 7-mej wieczorem.

★ Pomoc Domowa

KOBIETY do sprzątania. Jest gdzie mieszkać. 673-9016.

HOUSEKEEPER
Full time. 5 days. Must speak English. Responsible housekeeper, 3 adults.
Call Mrs. G.
673-7680
After 5 p.m. 674-6750

POTRZEBNA
MŁODA LUB W ŚREDNIM WIEKU
KOBIETA
do 2 letniego dziecka i lekkiej pracy domowej na kilka godzin dziennie. Od poniedziałku do piątku. Znajomość angielskiego niewymagana. Bardzo dobre warunki. Proszę dzwonić po 6-tej wiecozrem pod numer.
465-8404

★ Pomoc Domowa

PRACE DOMOWE
Z ZAMIESZKANIEM LUB BEZ
Opieka nad starszymi albo dziećmi.
$150-$200 tyg.
Dzwonić 9 rano - 9 wiecz.
BERIS EMPLOYMENT
4962 N. Milwaukee
736-9448

CLEANING
Lady to clean house ½ day every two weeks. Must speak English fairly well. Pay $3.50 per hour.
Call: 583-4109

★ Praca Żeńska

POTRZEBNA OSOBA ZNAJĄCA
Dobrze język angielski, obrotna. Wkład niewymagany, od 9 — 1 po poł dzwonić oprocz niedzielę.
278-1150

POTRZEBNE KOBIETY
Do pracy na dzień, 6 dni w tygodniu. $3.35 na godzinę. Praca przy sprzątaniu prywatnych domów. Dowozimy od punktu. Proszę dzwonić po 9 am.
376-8975

PRZYJMĘ
Kobietę obowiązkową
do sprzątania domków.
247-0752

POTRZEBNE PANIE
DO ÓGOLNEJ PRACY BIUROWEJ
Z doświadczeniem we wszystkich fazach.
Znajomość angielskiego konieczna. Wysokie wynagrodzenie.
Dzwonić po angielsku.
973-7070

WANTED PART TIME WOMAN
For Manicuring, pedicuring and shampooing.
678-0686

POTRZEBNA POWAŻNA KOBIETA
Do sprzątania domów i biur. North Shore. Na pełen lub część czasu. Dzwonić po angielsku:
674-3980
APPLETON SERVICES INC.

FULL TIME
Cleaning Lady wanted to clean apartments and halls in Des Plaines. Must speak English and have car.
297-4522

Excellene Openings in California in the following areas:

ICU SUPERVISOR
ICU RNS
Los Banos Community Hospital is an established acute-care facility centrally located in Merced County. We have immediate need for an ICU Supervisor and ICU Registered Nurses. Must be ICU qualified. We prefer experienced nurses, but will train if necssary. All shifts are available. We offer evening and night shift differentials.

Also
REGISTERED NURSES
IN OBSTETRICS
AND EMERGENCY ROOM
We offer an excellent benefits package, plus re-location expenses and paid vacations. Also, we are close to all recreational areas. To apply, call immediately, or send resumé to:

PERSONNEL DEPT.
LOS BANOS
COMMUNITY HOSPITAL
520 W. 1 Street
Los Banos, CA 93635
(209) 826-0591
EOE M/F/H

★ Praca

SUPERVISOR NIGHTS
Must speak excellent English.
Call between 3 and 5 p.m.
278-7013
Ask For George.

RETIRED COUPLE
To manage and operate medium size furnished apartment building. Salary and free furnished apartment. Experience necessary.
Call: 549-1022

★ Praca

HELP WANTED
PART TIME SALES CLERK
Duties include over counter sales and food preparation. Must speak English. 2 nights per week and weekends. Apply in person Tuesday, Wednesday, Thursday 9 a.m. — 2 p.m. only.
HAGEN'S FISH MARKET
5635 W. Montrose

EXPERIENCED JANITORS WANTED
Full time, cleaning job — nights. Must have car. Apply Monday, Tuesday and Wednesday between 1 — 3.
2855 W. Drake
Use rear entrance

PRACA NA PART TIME
W domu w godzinach zależnych od ciebie. Pomocna znajomość w języku angielskim. Po informacje zgłos się we wtorek o 8:00 p.m. do sali SPK.,
3242 N. Pulaski.

SPRZEDAWCY
Potrzebni doświadczeni sprzedawcy do firmy prowadzącej sprzedaż hurtową. Wymagana znajomość angielskiego. Wysokie wynagrodzenie.
973-7070

★ Praca Męska

Do Magazynu
Potrzebny doświadczony
MĘŻCZYZNA
DO PRACY W MAGAZYNIE.
Musi odbierać zamówienia (U.P.S.)
Język angielski konieczny.
973-7070

SUPERVISOR
Wood manufacturing company needs experienced supervisor. Primary responsibilities include machine set-up and supervision of staff of 20-30.
CALL 243-9074

MĘŻCZYZNA
Do pracy na farmie — hodowli koni. Stała praca rok dookoła z zamieszkaniem i wyżywieniem.
Dzwonić Wieczorami
359-4800

POTRZEBNY SZLIFIERZ
Na południowym przedmieściu, do szlifowania wałków i otworów, tylko doświadczony.
Dzwonić i pytać o Frank.
849-4700
9-11 am i 3 pm-6 pm

Potrzebny Mechanik
Do ustawiania maszyn precyzyjnych (Łańcuszkarki)
736-6944
M Z Incorporated

MASZYNISTA
Musi umieć operować na tokarce, frezarce i szlifierce
Dobre waunki pracy.
276-1760
4517 W. THOMAS

★ Posiadłości w Polsce

SPRZEDAM komfortowe 2 pokojowe mieszkanie w Rzeszowie. 342-0881 — dzwonić od 8-mej rano do 2-giej po południu.

★ Domy

3310 H. HARDING. 5 rooms plus. New boiler, hot water tank and roof. Completely remodeled on inside. 269-0048.

MUSI być sprzedany bungalow. 5 pokoi, kryta weranda, garaż na 2 auta. We wspaniałym stanie. Laramie i Diversey.....622-8853

OAK PARK
PRZEZ WŁAŚCICIELA
4-pokojowy "cottage". Północny zachód. Kominek, nowy dach. Swieżo malowany na zewnątrz. Możliwość pożyczki na 12.9%. $49,500.
383-7859
Proszę dzwonić w języku angielskim.

DOMY DO SPRZEDANIA
PRZEZ WŁAŚCICIELA
W Lisle, Ill. na ¾ zaleścionych akrach. 3 sypialniowy murowany, pełen basement, 2½ łazienki, i 2 sypialniowy murowany i Cedar, podnieściony ranch, blisko szkół, zakupów i mieskiej kolejki. Blisko Parku Morton Arboretum. Spokojne wiejskie życie. Niedaleko do miasta.
852-6679

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów. Gwarancja. Szybko i tanio 736-5605

★ Kontraktorzy

SIDING FASCIA RYNNY
INSTALUJEMY SZYBKO i DOKŁADNIE
Waza Construction Co.
631-2293 albo 252-6766
Bezpłatne Wyceny

DACHY — FUGOWANIE
OBICIA ALUMINIOWE — RYNNY — BETON — OKNA SZTORMOWE
WSZELKIE PRZERÓBKI
Damo Kosztorysy — Polska Firma
Ubezpieczenia i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właść.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
891-5959 • Domowy: 775-6644

★ FUGOWANIE

LEO GENERAL CONSTRUCTION
• FUGOWANIE
• Budynków Apartamentowych
• Domów Rezydencyjnych
• Fabryk • Kominów
• Roboty Murarskie i Cementowe
Również Dachy i Obicia Aluminiowe
POLSKA FIRMA
UBEZPIECZONA I POD BONDEM
LEOPOLD BURY, Właściciel
998-9460

★ Kanalizacja

486-2510
ELLIOT PLUMBING & SEWERAGE
Catch basins cleaned rod main line & sink lines, install hot water tanks. Bathrrom & sinks installed.
2348 N. Elston Ave.

★ Usługi

RÓŻNE NAPRAWY PRZY BUDYNKU
(naprawianie zamków do drzwi, ścian, nieco malowania oraz prace ciesielskie
M. & J. Maintenance Service
Dzwonić po 6:30 wieczorem.
486-2688

★ Rozmaite

SPRZEDAM MOBILE HOME
Kompletnie umeblowane, 2 sypialnie, stołowy, kuchnia i duża łazienka z pralką i suszarką, w bardzo ładnym ogrodku w Glenview, Ill. Proszę dzwonić 637-1730 do 6:00 po poł. po 6:00 p.m.
729-0969

★ Interesy

BAR WITH LIVING QUARTERS
—on premises. Cooking facilities on 4+ acres. 750' frontage on channel. 23 boat slips.
395-3777 OR **526-8031**

★ Lekcje

UŻYWAJĄC LABORATORIUM NAUKI JĘZYKA
Możecie opanować język angielski w ciągu 4 miesięcy. Idealne dla osób pracujących i nie mających czasu uczęszczać do szkoły. Zainteresowani proszę dzwonić i pytać o Ewę.
631-7061
Tel. rano — 12 i wieczorem od 10.

★ Do Wynajęcia

4 POKOJE dla osób bez nałogów. Marianowo. 278-4148

MIESZKANIE w basemencie na Władysławowie. .....286-5418.

4 POKOJE do wynajęcia. Na Jackowie. 278-0159

6 POKOI, pierwsze piętro. Dla dorosłych. 278-4327

4 ŁADNE pokoje, ogrzewane. Można oglądać codziennie. 5318 W. Warner. Blisko Laramie i Irving Park.

STUDIO do wynajęcia. Wszystkie urządzenia. Ogrzewanie, gaz i elektryczność włączone. Milwaukee-Pulaski. Tel. 276-2626.

4 ROOMS, heated. 2035 N. Kilpatrick.....622-2271

3-POKOJOWE mieszkanie, ogrzewane, na drugim. Piec i lodówka. 3110 N. Milwaukee. 282-3562

BELMONT-Pulaski. 3½ rooms. Addison-Elston. 235-1262

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Podwyżki Podatków Realnościowych Niższe Niż Przewidywano

Po ostatecznym obliczeniu podatków, jakie płacić będą musieli właściciele posiadłości na terenie Chicago okazało się, że pomimo podniesienia "mnożnika", wysokość podwyżki będzie mniejsza niż przepowiadano. Miłą "niespodziankę" zawdzięczamy, jak stwierdził klerk powiatowy Stanley Kusper Jr. temu, że obniżono nieco raty podatkowe jakie nakładane są na właścicieli posiadłości przez szereg agencji miejskich i samorządów lokalnych instytucji — jak np. parki, wodociągi itp.

Dla przykładu, klerk Kusper zacytował następujące cyfry: właściciel domu w Chicago, domu oszacowanego na $75,000, zapłaci o $82 więcej, niż zapłacił w roku ubiegłym. Oznacza to, że zamiast zapłacić podatek w wysokości $1,793.88 — jak w roku ubiegłym, zapłaci $1,836.83.

Trzeba przypomnieć, że rachunki podatkowe, jakie zaczną otrzymywać mieszkańcy Chicago już dzisiaj, zawierać będą tę podwyżkę. Płaci się naturalnie drugą ratę podatku realnościowego za 1981 r.

Poprzednio, kiedy Stanowy Urząd Skarbowy ogłosił cyfrę "mnożnika" przypuszczano, że podatki będą znacznie wyższe. Nie wiadomo jednak, w jakim stopniu wzrosną podatki realnościowe w całym powiecie Cook, gdzie podatnicy płacą na rzecz nieco innych instytucji i samorządów, które podniosły raty opodatkowania na swą korzyść.

Mieszkańcy Chicago, którzy są posiadaczami domów albo posiadłości, będą musieli zapłacić drugą ratę podatków realnościowych nie później, jak do 6 sierpnia. Klerk Kusper spodziewa się bowiem, że rachunki podatkowe zostaną rozesłane nie później jak do 6 lipca br.

Nie ustalono jeszcze terminu, do którego będą musieli zapłacić swe podatki mieszkańcy powiatu Cook. Termin ten uzależniony jest bowiem od daty, do której zostaną rozesłane rachunki. Normalnie każdy podatnik ma miesiąc do zapłacenia należności podatkowej. O terminie tym poinformujemy natychmiast po otrzymaniu odpowiednich informacji od skarbnika podatkowego Edwarda J. Rosewella.

CTA Rozpatrzy Wprowadzenie Zmian Do Sposobu Opłat Za Przejazdy

W wywiadzie udzielonym jednej z lokalnych stacji radiowych, dyrektor wynonawczy Chicag Transit Authority Bernard J. Ford powiedział, że najprawdopodobniej nastąpi zmiana dotychczasowego sposobu płacenia za przejazdy środkami komunikacji miejskiej. Ford stwierdził, że znacznie korzystniejsze finansowo dla CTA będzie zastąpienie biletów przesiadkowych systemem strefowym. Zamiast więc dodatkowych 10 centów za bilet przesiadkowy, osoba, która będzie chciała przejechać dłuższy dystans, będzie musiała więcej zapłacić za bilet. Wtedy osoby, które mieszkają daleko i mają do przejechania dłuższe dystanse, opłacać będą za przejazd znacznie więcej, niż te, które muszą przejechać jedynie krótką trasę. Zdaniem Forda zmiana ta przyniesie CTA znacznie wyższe dochody, niż dotychczasowy system, a wielu pasażerów skorzysta z wprowadzonych zmian.

Zaznaczył bowiem, że CTA ma nadal poważne kłopoty ze sprzedażą przez fałszerzy, sfabrykowanych biletów przesiadkowych. W ten sposób CTA narażone jest na duże straty.

Władze CTA przewidują pewne trudności finansowe w okresie sierpnia i września. Mają jednak nadzieję, że Legislatura Stanowa poweźmie pewne zasadnicze decyzje, dzięki którym CTA będzie mogło poprawić swą sytuację finansową. Chodzi bowiem o to, aby rozwiązać agencję Chicago Urban Transportation District, a majątek tej agencji, który obliczany jest na około 8 mln dol., przekazać do kasy CTA. Wysuwa się również propozycję, aby pozwolić RTA na sprzedaży krótkoterminowych obligacji, które pozwolą na zasilenie kasy transportu publicznego na naszym terenie.

Trudności finansowe CTA i RTA znane są wszystkim od wielu miesięcy. Legislatura Stanowa nie zatwierdziła propozycji zmierzających do reorganizacji tych dwóch agencji, nie przyznano im również dodatkowych funduszy. W wypadkach ostatecznych, kiedy groziło zupełne zamknięcie transportu publicznego, zdobywano się na "zasiłki," które pozwoliły na utrzymanie transportu.

Matka i Ojczym Winni Śmierci Dwuletniej Dziewczynki

Matka dwuletniej dziewczynki i jej mąż zostali uznani winnymi śmierci dziecka. W czasie toczącej się rozprawy w sądzie karnym, bez ławy przysięgłych, sędzia James Schreier, uznał Lawrence Gray, lat 24 i jego 22-letnią żonę Dorinda Gray, winnymi nieumyślnego spowodowania śmierci dwuletniej córki Dorindy Fleanice.

W czasie rozprawy doszło do ostrej wymiany zdań pomiędzy małżonkami. Jedno zeznawało przeciw drugiemu, oskarżając się nawzajem o spowodowanie śmierci dziecka. Gray pobrali się w styczniu 1981 roku. W trzy tygodnie później dziewczynka zmarła.

Małżeństwo zawiadomiło policję, że dziewczynka została porwana. Setki policjantów w ciągu jednego dnia prowadziło poszukiwania zaginionego dziecka i osób podejrzanych o porwanie. Na drugi dzień wyszło na jaw, że historyjka o porwaniu dziecka, była kamstwem. Małżeństwo Gray wymyśliło ją w tym celu, ponieważ, jak twierdzili, nikt nie uwierzyłby im, że dziecko zmarło przypadkowo.

Jak zeznawała w czasie rozprawy matka dziecka, jej mąż pobił Fleanice dlatego, że dziecko zmoczyło łóżeczko. Następnie posadził dziewczynkę na grzejniku powodując poparzenie jej ciała, a potem wrzucił ją do wanny.

Lawrence Gray wpadł w panikę po stwierdzeniu, że dziecko nie żyje i przez pół godziny próbował przywrócić ją do życia, stosując sztuczne oddychanie, usta w usta. Lawrence Gray zeznawał, że to zona jego spowodowała śmierć dziecka, kąpiąc je w wannie, dwukrotnie upuściła dziecko. Ona to właśnie wymyśliła historyjkę o porwaniu dziecka, ponieważ, jak twierdziła, nikt nie uwierzy, że śmierć nastąpiła przypadkowo. Po śmierci dziecka, małżeństwo Gray ubrało je, zawinęło ciało w 4 worki plastykowe i porzuciło w opuszczonym budynku, w południowej stronie miasta. Tam też znalazła je policja. Babcia dziecka już wcześniej zawiadomiła policję, że małżeństwo znęca się nad nim. Jednakże przedstawiciel departamentu opieki nad dzieckiem nie znalazł dowodów na to.

NIEDALEKO BEJRUTU. — Izraelski minister obrony Ariel Sharon, w hełmie i odpowiednim umundurowaniu ochronnym (na pierwszym planie), w drodze do oddziałów izraelskich stacjonujących we wschodniej części Bejrutu. (UPI)

WIEDEŃ, AUSTRIA. — Prezydent Francji Francois Mitterrand złożył wizytę Austrii. Na zdjęciu obok prezydenta Francji (po lewej) stoi kanclerz Austrii Bruno Kreisky i prezydent Austrii Rudolf Kirchschlaeger. (UPI)

Gub. James Thompson Broni Stanowych Finansów

W niedzielnym wydaniu "Chicago Tribune" podano wiadomość, że finanse stanu Illinois są w bardzo złym stanie i jeśli nie wprowadzi się dodatkowych podatków, opinia o gospodarce stanowej może się tak zmienić na niekorzyść, że firmy finansowe mogą obniżyć stopień kredytacji stanu.

Dotychczas, przynajmniej od momentu, kiedy gubernatorem został James Thompson, opinia o finansach była bardzo dobra i klasyfikacja, jaką posiada stan wyraża się "AAA" — co oznacza, że są podstawy do tego, aby bez obawy pożyczać administracji pieniądze.

Dziennikarze z "Tribune" stwierdzają w swym artykule, że klasyfikacja ta może ulec zmianie, ponieważ wbrew obietnicom i zapewnieniom Gubernatora, sytuacja finansowa stanu jest bardzo trudna. Cytują tu fakty związane z zadłużeniem się stanu, jeśli chodzi o fundusz dla bezrobotnych. Stan nasz zmuszony znaczną liczbą bezrobotnych i brakiem dostatecznych finduszy na wypłacanie im zapomóg, pożyczył ponad 1.6 miliarda dolarów.

Kwestionuje się więc możliwości finansowe administracji stanowej, jeśli chodzi o spłacenie zaciągniętego długu szczególnie, gdy się weźmie pod uwagę fakt, iż liczba bezrobotnych w naszym stanie nadal wzrasta.

W sobotę wieczorem gubernator Thompson wypowiedział się na temat opublikowanego artykułu stwierdzając, że wszystkie dane cytowane przez dziennikarzy nie są żadną tajemnicą i wszyscy o nich wiedzą. Gubernator zaznaczył, że stan nasz nadal cieszy się bardzo dobrą opinią w kołach finansowych i nie prawdą jest, jakoby groziło nam obniżenie klasyfikacji. Sprawa pożyczonych pieniędzy nie jest zjawiskiem odosobniomym, ponieważ wiele innych stanów zaciągnęło podobne długi. Gubernator podkreślił jednak, że większość długów "odziedziczył" po poprzedniej administracji, a obecnie powoli stara się je spłacać i uważa, iż w następnych kilku latach zdoła wyrównać zaległości.

Na zarzuty o straszliwym stanie finansów przeznaczonych na rzecz utrzymania dróg stanowych, Gubernator odpowiedział, że winę za taki stan rzeczy ponoszą ustawodawcy, którzy nie chcieli się zgodzić na nałożenie dodatkowych podatków od sprzedaży alkoholu i benzyny.

Trzy Osoby Aresztowano w Czasie Najazdu Policji

Policja aresztowała trzy osoby, które należały do szajki zajmującej się handlem narkotykami. Szajka ta działała w okolicach Rush St. oraz na zachodnich i południowo-zachodnich przedmieściach. W czasie najazdu policji na mieszkanie, skonfiskowano 600 gramów kokainy (1.32 funta). W środę w nocy policja dokonała najazdu na mieszkanie pod adresem 3820 S. Emerald. Oprócz kokainy, policja skonfiskowała $18,000 gotówki, biżuterię wartości $75,000 oraz 6 sztuk różnego rodzaju broni.

Najazdu policja dokonała po tym, kiedy "zamaskowany" policjant zorganizował spotkanie z handlarzami narkotyków, w celu zakupienia od nich funta kokainy za $27,500.

Aresztowani zostali: Jimmy Barnes, lat 32, z Holiday Hills w Tenn., który uważany jest szefem szajki, Michael Bounos, lat 27, zamieszkały 7117 W. 63rd Place i Robert Bridges, lat 35, zamieszkały 10 W. Elm St. Zostali oni oskarżeni o handel narkotykami.

Policjant, który pozował na kupca narkotyków, spotkał się z Bounos i Bridges w Berwym, stąd pojechali do mieszkania pod adresem Emerald, gdzie przebywał Barnes. Policja podaje, że Bounos i Bridges zostali aresztowani po dokonaniu transakcji, kiedy opuścili mieszkanie z policjantem "podszywającym" się za kupca. Po tym policjanci z departamentu do walki z handlem narkotykami, dokonali najazdu na mieszkanie, gdzie aresztowano Barnes. W czasie rewizji mieszkania znaleziono w bieliźniarce kokainę w małych woreczkach, 81 pierścionków z diamentami, 10 złotych bransoletek i 50 złotych łańcuszków.

W czasie aresztowania, Bounes przebywał na wolności po zapłaceniu kaucji, ponieważ prowadzone jest w stosunku do niego dochodzenie o handel narkotykami i posiadanie broni.

Bounes był oskarżony w 1980 roku z 15 innymi osobami, które należały do szajki handlarzy narkotyków, która przemycała rocznie na teren Stanów ponad 200 funtów narkotyków.

Programy Dwujęzyczne w Szkołach Chicagoskich

Chicagoska Rada Szkolna zawiadamia, że w 15 szkołach stopnia podstawowego i średniego w okresie letnich wakacji prowadzona będzie nauka w ramach programu dwujęzycznego nauczania.

Są to zajęcia przeznaczone dla uczniów, którzy nie znają dostatecznie języka angielskiego. Nauczyciele pomagają im w opanowaniu tego języka, równocześnie ucząc podstawowych przedmiotów w rodzinnym języku uczniów.

Nauka dla dzieci mówiących po polsku prowadzona będzie w dwóch szkołach: Hanson Park i Avondale. Zajęcia rozpoczynają się już dzisiaj, tj. w poniedziałek 28 czerwca i trwać będą do 14 sierpnia.

Sędzia Pozwolił

Sędzia sądu okręgowego wydał pozwolenie na instalowanie linii telewizji kablowej w Buffalo Grove i Palatine. Skarga do sądu została skierowana przez adwokata występującego w imieniu mieszkańców Palatine, którzy domagali się odszkodowania od firmy Warner-Amex Cable Communications, za prowadzenie prac związanych z zakładaniem telewizji kablowej na ich terenach.

Tysiące Maszerowało w Paradzie Homoseksualistów

W niedzielę odbyły się w kilku miastach Stanów Zjednoczonych parady mające zwrócić uwagę społeczeństwa na homoseksualistów. Parady takie odbyły się w Chicago, San Francisco, Nowym Yorku, Atlancie, Phoenix i Columbus.

W chicagoskiej paradzie wzięło udział około 30,000 osób. Przeszła ona odcinek pięciu bloków w dzielnicy zwanej "New Town" i zakończyła się wiecem w Lincoln Park.

Nie obeszło się jednak bez awantur, kiedy członkowie partii nazistowskiej postanowili urządzić swą własną kontrdemonstrację, protestując przeciw paradzie homseksualistów. W wyniku nieporozumień, kiedy kilka osób przypatrujących się nazistom zaczęło obrzucać ich jajami i kamieniami, policja aresztowała 12 mężczyzn i jedną kobietę.

W większości miast nie doszło jednak do żadnych zaburzeń. W San Francisco pod kołami wozu jadącego w paradzie zginął 18-letni mężczyzna. przypuszcza się, że zsunął się z platformy samochodu i wpadł pod koła.

Trzy Nowe Ustawy Przekazano Do Zatwierdzenia Gubernatorowi

Izba Reprezentantów Legislatury Stanowej zatwierdziła większością głosów przekazaną przez Senat propozycję ustawy, aby zamienić sposób wykonywania wyroku śmierci na skazańcach z krzesła elektrycznego na śmiertelny zastryk. Zwolennicy tej ustawy utrzymywali bowiem, że ten rodzaj śmierci jest bardziej humanitarny, niż śmierć spowodowana porażeniem prądem elektrycznym. Przeciwnicy ustawy utrzymywali natomiast, że śmierć na krześle elektrycznym jest lepszą karą, niż "'zaśnięcie," po otrzymaniu śmiertelnego zastrzyku.

Nie wiadomo co o tym myśli Gubernator, któremu obecnie przekazano ustawę do podpisu.

Ci sami ustawodawcy zatwierdzili również projekt ustawy regulującej produkcję, sprzedaż i posiadanie tzw. środków medycznych "podobnych." Chodzi o różnego rodzaju preparaty chemiczne, które do złudzenia przypominają różne znane środki medyczne, szczególnie mające działanie podniecające lub uspakajające, które zażywają młodzi ludzie. Podobnie, jak poprzednia ustawa, została ona przekazana do podpisu Gubernatora.

Dość burzliwe były dyskusje w obu Izbach Legislatury na temat propozycji, aby pozwolić na urządzanie meczów wieczorami na stadionie sportowym Wrigley Field. W dyskusji wzięli również udział specjaliści zajmujący się kontrolowaniem nadmiernego chałasu na ulicach i miejscach publicznych miasta. Stwierdzili oni, że wieczorem mecze przyczynią się bardzo do "zanieczyszczenia otoczenia chałasem." Propozycji sprzeciwiali się również bardzo mocno mieszkańcy sąsiednich ulic. Ustawodawcy odrzucili więc propozycję i nie zgodzili się na udzielenie pozwolenia. Decyzja ustawodawców musi zostać zatwierdzona przez Gubernatora.

Reprezentanci stanowi nie zgodzili się na uchwalenie ustawy, która nakazywałaby każdemu właścicielowi samochodu, kupno ubezpieczenia. Jest to ustawa opracowana przez obecnego sekretarza stanowego Jamesa Edgara. Podobną propozycję przedłożył Legislaturze obecny skarbnik stanowy i kandydat na stanowisko sekretarza stanowego Jerome Cosentino. Propozycja Cosentino została już poprzednio odrzucona.

Edgar Domaga Się Więzienia Dla Kobiet Zwolenniczek ERA

W piątek w dramatycznym głosowaniu w Senacie Legislatury Stanowej, ponownie ustawodawcy odmówili udzielenia poparcia poprawce do Konstytucji U.S., o równouprawnienie kobiet. Propozycja poprawki nie uzyskała wymaganej prawem większości 3/5 głosów Izby. Jedynie 31 senatorów głosowało za zatwierdzeniem poprawki, a 27 głosowało przeciw. Jeden wstrzymał się od głosowania. Aby poprawka mogła zostać zatwierdzona w Senacie stanowym trzeba było, aby uzyskała większość 36 głosów.

Obecnie jest sprawą przesądzoną, że dziesięcioletnie zmagania feministek zdążające do włączenia do Konstytucji Stanów Zjednoczonych zastrzeżenia o równouprawnieniu kobiet zakończyły się niepowodzeniem. W Illinois sprawa ta na pewno nie powróci na wokandę obrad Legislatury. Ponieważ poprawka nie otrzymała zatwierdzenia wielu stanów, nie może być nawet rozpatrywana ponownie w Kongresie U.S. Termin upływa 30 czerwca.

Zaraz po głosowaniu, zebrane na galerii zwolenniczki ERA okrzykami i przez specjalne oświadczenie, wyraziły swe niezadowolenie. Później kilka kobiet należących do małej organizacji pod nazwą "Grass Roots Group of Second Class Citizens," zdemolowały korytarze Kapitolu, rozlewając czerwoną farbę na posadzki.

Kobiety utrzymują, że hasła, jakie wypisywały na posadzkach Kapitolu pisane były krwią zwierzęcą.

Policja aresztowała demonstrantki, które oskarżone są o zdewastowanie własności publicznej. Sekretarz stanowy Jim Edgar, który odpowiedzialny jest za porządek w budynku Kapitolu z oburzeniem oświadczył, że ma zamiar zaapelować do sędziego Sądu Powiatowego o surowe ukaranie kobiet. Kobiety te od prawie miesiąca bardzo gwałtownie demonstrowały. Metody ich demonstracji bardzo często niezgodne były z zapatrywaniami wielu ludzi mimo, że byli oni zwolennikami ERA. Między innymi, to właśnie te demonstrantki przykuwały się łańcuchami do barier budynku Kapitolu, przerywały obrady Legislaturyu itp.

Już wcześniej, ponieważ nie posłuchały polecenia sędziego, aby zaprzestać demonstracji, uznane zostały winnymi obrazy sądu. Obecnie ponownie staną przed sądem.

Nakaz Izolowania Pacjentów Zakładów Psychiatrycznych

Ponieważ w ostatnich miesiącach nastąpiło wiele ucieczek pacjentów z zakładów dla psychicznie chorych, sędzia sądu karnego nakazał przedstawicielom stanowego departamentu zdrowia psychicznego, dokonania rozdziału pacjentów i tych, którzy stanowią niebezpieczeństwo dla otoczenia, odizolować od reszty.

Takie zarządzenie zostało wydane dla 10 na 11 zakładów psychiatrycznych znajdujących się na terenie naszego stanu. Jedynie zakład psychiatryczny Chester uznano za instytucję o maksymalnym bezpieczeństwie.

Sędzia nakazał między innymi:

- wyłączyć z liczby pacjentów zakładów tych, którzy są niebezpieczni dla otoczenia;
- umieścić tych pacjentów w pomieszczeniach o maksymalnym bezpieczeństwie, lub jeśli zajdzie konieczność, przenieść ich do innego zakładu, który odpowiada warunkom maksymalnego bezpieczeństwa;
- w ciągu 10 dni od otrzymania pisemnego zawiadomienia sądu w tej sprawie, kierownictwo zakładu powinno wykonać polecenia sądu.

Zarządzenie to zostało wydane przez sędziego w związku z dochodzeniami, jakie prowadzone są w stosunku do zakładu psychiatrycznego, znajdujące się pod adresem 1601 W. Taylor, skąd pacjent Gary McConnell, uciekł po raz trzeci, 13 czerwca i do tej pory nie został schwytany.

Jak podawano również, z ośrodka psychiatrycznego w Elgin w ciągu ostatniego roku uciekło ponad 500 pacjentów, z których większość to przestępcy oskarżeni o gwałty, morderstwa i podpalenia. Jeden z pacjentów Larry R. Stotts, oskarżony o morderstwo uciekł w ubiegłym tygodniu i został złapany po paru dniach, aż w Iowa. W stosunku do tego zakładu prowadzone są również dochodzenia.

Jak podaje przedstawiciel departamentu zdrowia psychicznego w ciągu miesiąca kwietnia, 127 osób na terenie naszego stanu uznano niewinnymi popełnionych czynów z powodu obłąkania. 74 z tych wypadków to osoby oskarżone o morderstwa.

Zginęła w Pożarze

79-letnia kobieta — Cena Sohr, która mieszkała sama w domu rodzinnym pod adresem 5052 N. Merrimac, zginęła w niedzielę w pożarze tego domu. Kobieta ta zmarła z powodu zaczadzenia. Zwłoki jej znaleziono w pokoju frontowym, a według zeznań policji, pożar rozpoczął się w sypialni, znajdującej się w tylnej części domu.

Plan Przeciwpowodziowy Bliski Zatwierdzenia

Plan przeciwpowodziowy wartości $2 milionów, którym objęta zostanie Salt Creek w powiecie Du Page, jest bliski zatwierdzenia. Oczekuje się, że plan ten zostanie w tym tygodniu podpisany przez gub. Thompsona, ponieważ w ubiegłym tygodniu został zatwierdzony przez Illinois House.

Fałszywe Pieniądze

Od kilku dni na terenie Chicago zauważono fałszywe banknoty dziesięciodalarowe. Podobno fałszywe banknoty nie są zbyt dobrą kopią prawdziwych, dlatego bardzo łatwo można je odróżnić. Nie mniej stwierdzono, że przynajmniej 200 takich banknotach znajdowało się w obiegu.

W niedzielę policja aresztowała Gregory Delucia, lat 18, którego oskarżono o posiadanie fałszywych banknotów. Przed aresztowaniem, Delucia porzucił worek, w którym znajdowało się 71 fałszywych banknotów.

Władze przypuszczają, że fałszywe pieniądze wydrukowane zostały w Columbii i przewiezione do Chicago. Dochodzenia w tej sprawie nadal trwają.